



Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie II Wydział Karny

z dnia 26 kwietnia 2022 roku (II AKa 269/20)

W świetle elementarnych zasad logiki i minimalnego choćby doświadczenia życiowego zarówno A.R., jak i pozostali kierowcy trudniący się przemytem narkotyków, musieli być ludźmi pewnymi, godnymi zaufania, lojalnymi. Wiedza na okoliczność przewożonych narkotyków była tak im, jak i ich zleceniodawcom niezbędna do tego, aby w trakcie transportów nie prowokować kontroli drogowych, w ramach których mogłoby dojść do ujawnienia przewożonego w skrytkach ładunku, unikania przez kierowców zbędnej brawury, przekroczenia przepisów ruchu drogowego, umiejętnego postępowania w przypadku zatrzymania przez uprawnione do tego służby. Bezsprzecznie A.R. musiał być przygotowany na nieprzewidziane sytuacje związane z ewentualną awarią kierowanego przez siebie pojazdu, dysponować ustaloną wcześniej procedurą postępowania w takich przypadkach, właściwego reagowania, które nie naraziłoby go na zdemaskowanie i zatrzymanie ładunku.

Z drugiej strony oskarżony nie mógł być dla zleceniodawców osobą anonimową, przypadkową, nierozpoznaną, bo przecież nie mogli oni ryzykować utraty ładunku w postaci 1500 kg haszyszu w każdym przypadku, jednocześnie zaś zdemaskowania tak innych osób uwikłanych w działalność przestępczą, jak i odbiorców przewożonych narkotyków, którzy wykładali na ten cel pieniądze.

Odebranie pierwszych wyjaśnień od oskarżonego nastąpiło wówczas, gdy z pomocy prawnej obrońcy on nie korzystał, tym niemniej sposobność sięgnięcia po nią nie została mu w najmniejszym stopniu ograniczona.

Kodeks postępowania karnego nie konstruuje instytucji obligatoryjnego umożliwienia osobie podejrzanej (oskarżonej) kontaktu z obrońcą przed przeprowadzeniem jakiegokolwiek czynności procesowej z jej udziałem, jeśli nie zachodzą przesłanki z art. 79 § 1 k.p.k. (w postępowaniu sądowym także z art. 79 § 2 i 80 k.p.k.).

W istocie oskarżony balansował w tym wypadku na granicy nieudolności, a jakkolwiek jej nie osiągnął, bo przecież zrealizowanie jego przestępczego zamiaru było potencjalnie możliwe, tym niemniej pamiętać trzeba o wieloetapowości tego przedsięwzięcia i stopniu skomplikowania każdego z nich.

Po pierwsze, na przestępczą kooperację musiałby przystać D.W., tymczasem tego wyzwania on nie podjął, nie wdroył żadnych czynności sprawczych, jego postawa spowodowała, że przedmiotowe przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania.

Po drugie, wynik zlecenia porwania i zabójstwa I.O. był uzależniony od ustalenia przez D.W. miejsca jego pobytu.

Po trzecie wreszcie, nawet spełnienie tych dwóch warunków wymagałoby zrealizowania jeszcze trzeciego, tego związanego z pozytywnym nastawieniem do propozycji porwania i zgładzenia świadka ze strony wykonawcy tych czynności, które miałyby doprowadzić do tragicznego, a oczekiwanego przez oskarżonego, finału.

Przewodniczący: SSA Andrzej Wiśniewski

Sędziowie: SA Stanisław Kucharczyk, SA Jacek Szreder (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp. Macieja Mielcarka po rozpoznaniu w dniach: 16 września 2021 r., 17 lutego i 14 kwietnia 2022 r. sprawy

- 1) P.K.(1) oskarżonego o czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i 12 k.k., z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne,
- 2) R.Ś. oskarżonego o czyny z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne,
- 3) M.S.(1) oskarżonego o czyny z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne,

- 4) A.W. oskarżonego o czyny z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne,
- 5) A.M. oskarżonego o czyny z art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz.U. z 2003, poz. 198) w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne,
- 6) A.R. oskarżonego o czyn z art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz.U. z 2003, poz. 198) w zw. z art. 65 § 1 k.k.
- 7) Z.F.(1) oskarżonego o czyny z art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tj. Dz.U. z 2003, poz. 198) w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 10 grudnia 2019 r. sygn. akt II K 172/18, a nadto na podstawie art. 435 k.p.k. sprawy J.T. oskarżonego o czyny z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do P.K.(1) w ten sposób, że:

- 1) uchyła orzeczenia o wymierzonych mu karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny,
- 2) obniża wymierzone mu kary jednostkowe pozbawienia wolności:
 - za czyn przypisany mu w pkt. II jego części dyspozytywnej do 7 (siedmiu) lat,
 - za czyn przypisany w pkt. IV jego części dyspozytywnej do 4 (czterech) lat,
 - za czyn opisany w pkt. VI jego części wstępnej, uzupełniając podstawę prawną wymiaru kary za niego o przepisy art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k., do 3 (trzech) lat,
- 3) wysokość stawek dziennych kar jednostkowych grzywien za czyny przypisane mu w pkt. II i IV jego części dyspozytywnej oraz za czyn opisany w pkt. V jego części wstępnej obniża do kwoty 50 (pięćdziesięciu) złotych,
- 4) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierza P.K.(1) kary łączne 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności oraz 500 (pięciuset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

II. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do R.Ś. w ten sposób, że:

- 1) uchyła orzeczenie o wymierzonej mu karze łącznej pozbawienia wolności,
- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną mu za czyn opisany w pkt. VII jego części wstępnej obniża do 9 (dziewięciu) miesięcy, zaś karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany mu w pkt. X jego części obniża do 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy,
- 3) wysokość stawki dziennej kary jednostkowej grzywny za czyn przypisany mu w pkt. X jego części dyspozytywnej obniża do kwoty 50 (pięćdziesięciu) złotych,

- 4) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza R.Ś. karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- 5) uchyla zawarte w pkt. XII jego części dyspozytywnej orzeczenia o przypadku równowartości korzyści majątkowych z popełnienia przestępstwa wydane w trybie art. 45 § 1 k.k.;

III. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do M.S.(1) w ten sposób, że:

- 1) uchyla orzeczenie o wymierzonej mu karze łącznej pozbawienia wolności,
- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną mu za czyn opisany w pkt. XII jego części wstępnej obniża do 7 (siedmiu) miesięcy, zaś karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany mu w pkt. XIX jego części dyspozytywnej obniża do 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy,
- 3) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza M.S.(1) karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
- 4) uchyla zawarte w pkt. XXI jego części dyspozytywnej orzeczenie o przypadku równowartości korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstwa wydane w trybie art. 45 § 1 k.k.;

IV. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do A.W. w ten sposób, że:

- 1) uchyla orzeczenie o wymierzonej mu karze łącznej pozbawienia wolności,
- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną mu za czyn opisany w pkt. XIV jego części wstępnej obniża do 9 (dziewięciu) miesięcy, zaś karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany mu w pkt. XXIII jego części dyspozytywnej obniża do 2 (dwóch) lat i 1 (jednego) miesiąca,
- 3) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza A.W. karę łączną 2 (dwóch) lat i 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności,
- 4) wysokość zawartego w pkt. XXV jego części dyspozytywnej orzeczenia o przypadku równowartości korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstwa wydanego w trybie art. 45 § 1 k.k. obniża do kwoty 2118,40 (dwóch tysięcy stu osiemnastu i 40/100) złotych;

V. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do A.R. w ten sposób, że:

- 1) karę pozbawienia wolności wymierzoną mu za czyn opisany w pkt. XX jego części wstępnej obniża do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy,
- 2) wysokość zawartego w pkt. XXXV jego części dyspozytywnej orzeczenia o przypadku równowartości korzyści osiągniętych w popełnionego przestępstwa wydanego w trybie art. 45 § 1 k.k. obniża do kwoty 21 787 (dwudziestu jeden tysięcy siedmuset osiemdziesięciu siedmiu) złotych;

VI. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do Z.F.(1) w ten sposób, że:

- 1) uchyla orzeczenie o wymierzonej mu karze łącznej pozbawienia wolności,

- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany mu w pkt. XXXVII jego części dyspozytywnej obniża do 4 (czterech) lat,
- 3) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza Z.F.(1) karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

VII. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do A.M. w ten sposób, że:

- 1) uchyla orzeczenia o wymierzonych mu karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny,
- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany mu w pkt. XXX jego części wstępnej obniża do 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,
- 3) wysokość stawek dziennych grzywien za czyn opisany w pkt. XIX jego części wstępnej i za czyn przypisany mu w pkt. XXX jego części dyspozytywnej obniża do kwoty 50 (pięćdziesięciu) złotych,
- 4) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierza A.M. kary łączne 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 500 (pięciuset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,
- 5) uchyla zawarte w pkt. XXXIII jego części dyspozytywnej orzeczenie o przepadku równowartości korzyści majątkowych osiągniętych z popełnienia przestępstwa wydane w trybie art. 45 § 1 k.k.;

VIII. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do J.T. w ten sposób, że:

- 1) uchyla orzeczenie o wymierzonej mu karze łącznej pozbawienia wolności,
- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną mu za czyn opisany w pkt. XVI jego części wstępnej obniża do 6 (sześciu) miesięcy, zaś karę pozbawienia wolności wymierzoną za czyn przypisany mu w pkt. XXVII jego części dyspozytywnej obniża do 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy,
- 3) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza J. T. karę łączną 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. kwalifikacje prawne czynów w stosunku do P.K.(1), M.S.(1) i P.W., w których ujęto art. 12 k.k., uzupełnia o § 1 tego przepisu;

X. jako podstawę wszystkich rozstrzygnięć wskazuje, na podstawie art. 4 § 1 k.k., przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r.;

XI. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

XII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. P.B. kwotę 1033,20 (tysiąca trzydziestu trzech i 20/100) złotych, w tym podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu A.W. w postępowaniu odwoławczym;

XIII. zasądza od P.K.(1), R.Ś., M.S.(1), A.W., A.R., Z.F.(1) i A.M. na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym w częściach spowodowanych ich udziałem w sprawie, zwalnia zaś od ich ponoszenia J.T., a nadto wymierza opłaty za obie instancje:

- P.K.(1) w kwocie 5600 (pięciu tysięcy sześciuset) złotych,
- R.Ś. w kwocie 3900 (trzech tysięcy dziewięciuset) złotych,
- M.S.(1) w kwocie 3900 (trzech tysięcy dziewięciuset) złotych,
- A.W. w kwocie 1900 (tysiąca dziewięciuset) złotych,
- A.R. w kwocie 3400 (trzech tysięcy czterystu) złotych,
- Z.F.(1) w kwocie 5400 (pięciu tysięcy czterystu) złotych,
- A.M. w kwocie 5600 (pięciu tysięcy sześciuset) złotych,
- J.T. w kwocie 2400 (dwóch tysięcy czterystu) złotych.

UZASADNIENIE				
Formularz UK 2		Sygnatura akt		II AKa 269/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:				7
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA				
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji				
Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 10 grudnia 2019 r., sygn. akt II K 172/18.				
1.2. Podmiot wnoszący apelację				
<input type="checkbox"/> oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego				
<input type="checkbox"/> oskarżyciel posiłkowy				
<input type="checkbox"/> oskarżyciel prywatny				
<input checked="" type="checkbox"/> obrońca				
<input type="checkbox"/> oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego				
<input type="checkbox"/> inny				
1.3. Granice zaskarżenia				
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia				
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości <input checked="" type="checkbox"/> w części	<input checked="" type="checkbox"/> co do winy		
		<input checked="" type="checkbox"/> co do kary		
		<input checked="" type="checkbox"/> co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty				
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji				
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.			
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
<input checked="" type="checkbox"/> uchylene		<input checked="" type="checkbox"/> zmiana		
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
1.	Wszyscy oskarżeni	Niekaralność sądowa z wyjątkiem R.Ś. i M.S.(1)	Dane o karalności	7334–7344
2.	A.M.	Zatarcie skazania sądu belgijskiego	Informacja sądowa	7053–7056
3.	P.K.(1)	Otrzymywanie przelewów pieniężnych od byłej partnerki życiowej	Dokumenty z tłumaczeniem	7062–7078
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

2.2. Ocena dowodów		
2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
<i>Lp. faktu z pkt. 2.1.1</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach uznania dowodu</i>
1,2,3	Dokumenty	Dokumenty wystawione przez uprawnione podmioty, których treść nie była kwestionowana
2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
<i>Lp. faktu z pkt. 2.1.1 albo 2.1.2</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</i>
1. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSEKÓW		
<i>Lp.</i>	<i>Zarzut</i>	
I. Co do apelacji obrońcy A.R.		
1.	Naruszenie art. 3 ust. 2 pkt 1 a) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 roku w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozabawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności, która powinna być wprowadzona do polskiego prawa do listopada 2016 roku, w sytuacji, w której oskarżony winien mieć zagwarantowaną możliwość kontaktu z adwokatem przed dokonaniem jakichkolwiek czynności z jego udziałem, a którego to prawa został w niniejszym postępowaniu pozbawiony.	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
2.	Obraza przepisów postępowania, tj. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., mogących mieć wpływ na treść orzeczenia, przez dowolną ocenę zgromadzonych w trakcie postępowania dowodów, polegającą na uznaniu, iż A.R. w okresie od września 2004 roku do października 2004 roku na terenie Polski, Hiszpanii, Belgii, Wielkiej Brytanii i Danii, w różnych miejscowościach, działając wbrew przepisom Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie i w porozumieniu z J.B.(1), I.O., P.K.(1), Z.F(1) i innymi, do chwili obecnej ustalonymi i nieustalonymi osobami, wykonując polecenia J.B.(1), P.K.(1), pełniąc rolę kierowcy, dokonał obrotu znacznymi ilościami środków odurzających w postaci haszyszu, przy czym z przestępczego procederu uczynił sobie źródło stałego dochodu, którym to zachowaniem wypełnił zdaniem Sądu I instancji znamiona czynu stypizowanego w art. 43 § 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 roku, pomimo tego, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż oskarżony nie miał świadomości oraz wiedzy na temat tego, co konkretnie zawierał transport, albowiem nie uczestniczył on przy załadunkach i rozładunkach samochodów oraz nie został wtajemniczony w proceder przemytu narkotyków, tym samym swym zachowaniem nie mógł wypełnić znamion ww. artykułu, albowiem przestępstwo stypizowane w treści art. 43 § 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 roku (obecnie art. 56 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku) może być popełnione tylko umyślnie, przy czym sprawca musi obejmować zamiarem „wprowadzenia do obrotu” albo zamiar „uczestniczyć w obrocie”, jednakże w niniejszej sprawie oskarżony nie miał zamiaru popełnienia ww. opisanego czynu zabronionego, ewentualnie, z daleka posuniętej ostrożności procesowej.	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

3.	<p>Obraza przepisów postępowania, tj. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., mogących mieć wpływ na treść orzeczenia, przez dowolną ocenę zgromadzonych w trakcie postępowania dowodów, polegającą na uznaniu, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu zabronionego stypizowanego w treści art. 43 § 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 roku, natomiast gdy prawidłowo dokonana analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż zachowanie oskarżonego, tj. wykonywanie transportów jako kierowca w transporcie międzynarodowym, należy oceniać jako ewentualne pomocnictwo do przestępstwa wprowadzenia do obrotu środków odurzających, jedynie poprzez wykonanie transportu pojazdem ciężarowym, a tym samym ułatwienie popełnienia czynu zabronionego, o czym mowa w art. 18 § 3 k.k., polegającego na wprowadzeniu do obrotu znacznych substancji odurzających.</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
4.	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, mając zamiar popełnienia przestępstwa uczestniczenia we wprowadzeniu do obrotu środków odurzających, w sytuacji, w której oskarżony jedynie wykonywał transport jako kierowca zatrudniony w firmie trudniącej się transportem międzynarodowym, nie mając świadomości, jaka zawartość ładunku jest przez niego transportowana, co wynika wprost z protokołu wyjaśnień oskarżonego złożonych w trakcie rozprawy z dnia 23 stycznia 2020 roku sygn. akt II K 172/18, z których to wynika, iż oskarżony, domyślając się, że może uczestniczyć w nielegalnych transportach, zaniechał wykonywania transportów międzynarodowych w firmie (...).</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
5.	<p>Rażąca niewspółmierność kary wymierzona w wymiarze połowy górnego ustawowego zagrożenia z art. 43 § 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 roku, tj. 5 lat pozbawienia wolności, albowiem wymierzona kara nie uwzględnia faktu, iż oskarżony uprzednio nie miał zamiaru popełnienia czynu zabronionego, nie miał świadomości oraz wiedzy na temat zawartości przewożonych przez niego ładunków, nie był uprzednio karany, ma nieposzlakowaną opinię.</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
II. Co do apelacji obrońcy A.W.		
1.	<p>Rażąca niewspółmierność – surowość wymierzonej oskarżonemu kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, nieuwzględniająca w dostatecznym stopniu całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy, szereg okoliczności łagodzących, a w szczególności zdecydowanie marginalnej roli oskarżonego A.W. w przestępczym procederze, braku karalności tegoż oskarżonego zarówno przed, jak i po popełnieniu przestępstwa, a także jego warunków osobistych, które to okoliczności wzięte pod uwagę łącznie uzasadniają wymierzenie kary z jej nadzwyczajnym złagodzeniem, która to kara w należyty sposób spełni swoje cele zarówno zapobiegawcze, jak i wychowawcze.</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
III. Co do apelacji obrońcy Z.F.(1).		
1.	<p>Obraza przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., polegająca na dokonaniu w sposób niepełny, wewnętrznie sprzeczny oraz pozbawiony zasad logiki i prawidłowego rozumowania oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez:</p> <p>a) niezasadne przyznanie przymiotu wiarygodności i w rezultacie oparcie skarżonego wyroku w zakresie ustalenia sprawstwa i winy zarzucanych oskarżonemu Z.F.(1) czynów z pkt. XXI i pkt. XXII wyłącznie na okolicznościach wynikających z osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadka I.O., w sytuacji gdy mając na uwadze jego uprzednią karalność – w tym między innymi za oszustwa – oraz kierującą nim ewidentną motywację o charakterze osobistym – w postaci zemsty na byłych współnikach – jak również fakt, że świadek ten nie rozpoznał oskarżonego podczas czynności okazania mu tablic pogładowych, a także fakt, że zeznania świadka nie znalazły potwierdzenia w pozostałym osobowym i nieosobowym materiale dowodowym, winny prowadzić do wniosków odmiennych;</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

	<p>b) bezpodstawne uznanie, że postawa procesowa oskarżonego Z.F.(1) – który nigdy nie przyznał się do udziału w przewozie narkotyków ani do posiadania świadomości przewożenia nielegalnego towaru, ani bycia bezpośrednim świadkiem przeładunku narkotyków – stanowi niewypowiedziane potwierdzenie udziału oskarżonego Z.F.(1) w przestępczym procederze, w sytuacji gdy okoliczność, w której oskarżony był świadkiem przeładunku narkotyków, nie jest objęta zakresem zarzucanych oskarżonemu czynów i dotyczy sprawy, w której wobec oskarżonego nie tylko zapadł prawomocny wyrok, ale kara została wykonana;</p> <p>c) uznanie dokumentacji uzyskanej w ramach czynności międzynarodowej pomocy prawnej z Belgii, w postaci przede wszystkim wyroku Sądu I instancji w L. z dnia 7.02.2007 r. za potwierdzające sprawstwo i winę oskarżonego popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt. XXI i pkt. XXII, w sytuacji gdy, jak wynika z w/w wyroku, zgromadzony przez belgijskie służby materiał dowodowy potwierdza jedynie udział oskarżonego w zdarzeniu z dnia 2.03.2005 r.;</p>	
2.	Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym uznaniu, że oskarżony, wypełniając polecenia swojego bezpośredniego zwierzchnika, działał w zorganizowanej grupie przestępczej, wykonując swoje obowiązki kierowcy, był świadomy przewożenia nielegalnego towaru, pełnił rolę osoby nadzorującej załadunek i rozładunek oraz uczynił sobie z tego procederu źródło stałego dochodu, ergo uznania, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny z pkt. XXI i pkt. XXII skarżonego wyroku;	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
3.	Rażąca niewspółmierność orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 7 (siedmiu) lat oraz kary grzywny w wymiarze 500 (pięciuset) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za 50 (pięćdziesiąt) złotych w stosunku do celów, jakie kara ta winna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, zwłaszcza mając na względzie właściwości i warunki osobiste oskarżonego, sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
IV. Co do apelacji obrońcy A.M.		
1.	Naruszenie przepisów postępowania, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, tj. art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. w zw. z art. 114 § 3 pkt 3 k.k. i art. 54 konwencji wykonawczej do układu Schengen z dnia 14 czerwca 1985 roku, polegające na skazaniu oskarżonego A.M. za przypisany mu czyn stypizowany w art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., popełniony na terytorium Polski, Hiszpanii, Belgii, Wielkiej Brytanii i Danii, w sytuacji gdy ten czyn był badany przez Sąd Karny w L. w Królestwie Belgii, który skazał oskarżonego A.M. w dniu 7 lutego 2007 roku na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu;	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
2.	<p>Obraza przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść orzeczenia:</p> <ul style="list-style-type: none"> • art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez: <ul style="list-style-type: none"> a) dowolne i bezkrytyczne przyznanie waloru wiarygodności w pełnym zakresie zeznaniom świadka I.O. w przedmiocie przebiegu zdarzeń mających miejsce w okresie od połowy 2003 roku do 3 marca 2005 roku, pomimo tego że: ww. zeznania świadka są sprzeczne w sposób oczywisty z wcześniej składanymi zeznaniami oraz wyjaśnieniami tego świadka w toku postępowania sądowego w Belgii; - ww. zeznania świadka są sprzeczne wewnętrznie w zakresie rzekomej roli oskarżonego w grupie przestępczej, do której należał świadek; - ww. zeznania świadka są sprzeczne wewnętrznie w zakresie rzekomych korzyści majątkowych uzyskiwanych przez świadka i oskarżonego A.M., gdzie ww. świadek z jednej strony zeznaje, że otrzymał w toku przestępczego procederu około 250 000 euro, a z drugiej strony zeznaje, że nie miał pieniędzy na utrzymanie rodziny i na obrońcę w toku postępowania sądowego w Belgii, co było rzekomą przyczyną wyrażenia zgody na obciążenie siebie i umniejszenie roli oskarżonego A.M. i innych osób w toku sprawy sądowej w Belgii za kwotę 2000 euro miesięcznie; 	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

	<p>- ww. zeznania świadka są sprzeczne wewnętrznie w zakresie rzekomych korzyści majątkowych uzyskiwanych przez świadka i oskarżonego A.M., gdzie ww. świadek z jednej strony zeznaje, że otrzymał w toku przestępczego proceduru około 250 000 euro, a z drugiej strony wskazuje, że motywacją zmiany zeznań po latach i obciążenia m.in. oskarżonego A.M. jest zemsta, u podstaw której leży fakt, że inni się wzbogacili, a on nie;</p> <p>b) odmowę uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, składanych zarówno w trakcie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego w zakresie objętym zarzucanych mu czynów, pomimo tego że wyżej wymienione wyjaśnienia korespondują z wyjaśnieniami innych oskarżonych oraz są spójne z wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania sądowego w Belgii, w szczególności w zakresie roli oskarżonego A.M. w zarzucanych mu czynach, co w konsekwencji doprowadziło do uznania go winnym zarzucanych mu czynów;</p> <p>c) naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, polegające na uznaniu za wiarygodne zeznań I.O., które to zeznania różnią się diametralnie na poszczególnych etapach postępowania przed sądem w Królestwie Belgii oraz przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim i w tym kontekście powinny być przez sąd orzekający w sprawie oceniane ze szczególną ostrożnością.</p>	
3.	<p>Błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku polegający na:</p> <ul style="list-style-type: none"> • uznaniu, że oskarżony od drugiej połowy 2003 roku do dnia 22 lutego 2005 roku na terenie Polski, Hiszpanii, Belgii, Wielkiej Brytanii i Danii, w różnych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu wspólnie i w porozumieniu z J.B.(1) i innymi, pełniąc rolę osoby nadzorującej załadunek i rozładunek oraz rolę kierowcy, dokonał obrotu znacznymi ilościami środków odurzających w postaci haszyszu i kokainy, gdy tymczasem oskarżony wykonywał jedynie swoje obowiązki w spółkach należących do I.O. w roli kierowcy ciężarówki, miał świadomość, że być może bierze udział w przemyśle papierosów, co brał pod uwagę i się na to godził, jednak nie brał udziału w obrocie narkotykami, a tym samym niewypełnione zostały przez oskarżonego znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 13 § 1 k.k. • uznaniu, że oskarżony w okresie letnim 2004 roku na terenie Wielkiej Brytanii w okolicach D., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z J.B.(1) i innymi, podejmował czynności mające na celu udaremnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia oraz wykrycia i zajęcia środków płatniczych pochodzących z korzyści związanych z popełnianiem przestępstw w ten sposób, że przekazał M.Z.(1) trzy walizki wypełnione pieniędzmi o wartości 3 250 000 funtów brytyjskich, gdy tymczasem brak jest dowodów, z wyjątkiem zeznań I.O. na to, że oskarżony brał udział w przekazaniu takiej kwoty i że kwota ta była w takiej sumie, a tym samym brak jest dowodu na popełnienie przez oskarżonego czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. • bezpodstawnym przyjęciu że oskarżony A.M. uzyskał korzyść majątkową w wysokości około 250 000 euro z popełnianych przestępstw, gdy tymczasem brak jest w tym zakresie jakichkolwiek dowodów, z wyjątkiem dowodu z zeznań I.O., z których jednak można jedynie wynioskować, że to ten świadek uzyskał korzyść w takiej wysokości, przy tym pominięte zostały przez Sąd I instancji takie okoliczności osobiste oskarżonego A.M. jak jego sytuacja majątkowa. 	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny

V. Co do apelacji obrońcy P.K.(1).	
<p>W zakresie punktów I–II i V zaskarżonego wyroku:</p> <p>1. mająca wpływ na treść zaskarżonego wyroku obraza przepisów postępowania, a mianowicie:</p> <p>a. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego oraz brak uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonego, polegającą na:</p> <p>i. uznaniu zeznań świadka I.O. za spójne i posiadające przymiot wiarygodności, a w konsekwencji ustalenie stanu faktycznego głównie w oparciu o przedmiotowe zeznania, w sytuacji gdy są one wewnętrznie sprzeczne, niespontaniczne, skrupulatnie przez świadka przygotowane, a nadto dotyczą wydarzeń mających miejsce wiele lat przed ich ujawnieniem przez świadka i ze względu na to, że pochodzą od osoby uwikłanej w przestępczy proceder oraz posiadającej szczególnie negatywny stosunek do oskarżonych w niniejszej sprawie, winny być zweryfikowane innym materiałem dowodowym oraz podlegają ocenie ze szczególną wnikliwością i sceptycyzmem;</p> <p>ii. uznaniu, że zeznania świadka S.B. są wiarygodne i w pełni korespondują z relacjami i opisem zdarzeń przedstawianym przez świadka I.O., w sytuacji gdy z ustalonych okoliczności faktycznych wynika, że świadek ten nie posiadał wiedzy co do rzeczywistej działalności I.O. i jego współpracowników, zaś on sam był również uwikłany w przestępczy proceder, co z kolei zostało przez Sąd zmarginalizowane i uznane za nieistotne przy ocenie wiarygodności jego zeznań;</p> <p>iii. dokonaniu błędnej oceny zeznań składanych przez świadka I.O. i poczynienie na podstawie przedmiotowych zeznań ustaleń, że oskarżony P.K.(1) dopuścił się czynu zabronionego, polegającego na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą, zajmującą się na przestrzeni lat 2003–2005 organizacją i nadzorowaniem wewnątrzspółnotowych dostaw znacznych ilości środków odurzających w postaci haszyszu i kokainy, w sytuacji gdy w świetle zeznań I.O. oraz całości materiału dowodowego zebranego w sprawie nie można stwierdzić, że oskarżony P.K.(1) był osobą, która w okresie od drugiej połowy 2003 roku do marca 2005 roku wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami założyła i kierowała działalnością takiej zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze międzynarodowym, a treść zeznań składanych przez I.O. przeczy możliwości przypisania P.K.(1) czynu z art. 258 §3 k.k.;</p> <p>iv. uznaniu zeznań świadka I.O., dotyczących zdarzeń związanych z wewnątrzspółnotową dostawą znacznych ilości środków odurzających w postaci haszyszu i kokainy, mającą miejsce w latach 2003–2005, za spójne i wiarygodne i poczynienie na ich podstawie ustaleń, iż oskarżony P.K.(1) brał udział w opisywanym przestępczym procederze, w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy, w tym zeznania występujących w sprawie świadków, a w szczególności: R.M., A.M., Z.F.(1) i A.R. nie wskazują na taki przebieg zdarzeń i udział w nim oskarżonego P.K.(1);</p> <p>v. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w drugiej połowie 2003 roku zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotową dostawę 200 kg kokainy z M.(1) do K., podczas gdy zeznania I.O. są w tym względnie sprzeczne i niespójne, a nadto nie zostały poparte jakimikolwiek innymi ustaleniami na podstawie pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przy czym niezależnie od braku możliwości przypisania sprawstwa oskarżonemu Sąd nie podjął próby przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz wykonania obliczeń co do faktycznych ilości przewożonych narkotyków;</p> <p>vi. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w 2004 roku zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotową dostawę 10 500 kg haszyszu z Hiszpanii do Wielkiej Brytanii w ramach ośmiu transportów, podczas gdy zeznania I.O. w tym zakresie są niespójne i wewnętrznie sprzeczne, a pozostały materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania z nimi nie koresponduje, przy czym niezależnie od braku możliwości przypisania sprawstwa oskarżonemu Sąd nie podjął próby przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz wykonania obliczeń co do faktycznych ilości przewożonych narkotyków;</p>	<p><input type="checkbox"/> zasadny</p> <p><input type="checkbox"/> częściowo zasadny</p> <p><input checked="" type="checkbox"/> niezasadny</p>

<p>vii. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w 2004 roku zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotową dostawę 1000 kg kokainy w ramach pięciu transportów, podczas gdy zeznania I.O. w tym zakresie są niespójne, a nadto zostały podważone w obliczu zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, przy czym niezależnie od braku możliwości przypisania sprawstwa oskarżonemu Sąd nie podjął próby przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz wykonania obliczeń co do faktycznych ilości przewożonych narkotyków;</p> <p>viii. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w lutym 2005 roku zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotową dostawę 1060,5 kg haszyszu z Hiszpanii do Wielkiej Brytanii, podczas gdy zeznania I.O. w tym zakresie są niespójne, a nadto zostały podważone w obliczu zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, przy czym Sąd nie podjął próby przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz wykonania obliczeń co do faktycznych ilości przewożonych narkotyków;</p> <p>ix. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w marcu 2005 roku zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotową dostawę 1328 kg haszyszu z Hiszpanii do Wielkiej Brytanii, podczas gdy zeznania I.O. w tym zakresie są niespójne, a nadto zostały podważone w obliczu zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, przy czym niezależnie od braku możliwości przypisania sprawstwa oskarżonemu Sąd nie podjął próby przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz wykonania obliczeń co do faktycznych ilości przewożonych narkotyków;</p> <p>x. ustaleniu, że oskarżony P.K.(1) w okresie letnim 2004 roku podejmował czynności mające na celu udaremnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia oraz wykrycia i zajęcia środków płatniczych pochodzących z korzyści związanych z popełnianiem przestępstw związanych z obrotem narkotykami, poprzez polecenie przekazania trzech walizek w kwocie co najmniej 3 250 000 funtów brytyjskich I.O. i A.M., w sytuacji gdy Sąd nie wskazał, w jaki sposób i jakie czynności rzekomo oskarżony miałby podejmować w opisywanym celu, a nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przeczy tym ustaleniom, w szczególności zeznania A.M. i M.Z.(1);</p>	
<p>2. w konsekwencji ww. zarzutów dotyczących obrazy przepisów postępowania błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, dokonany w wyniku dowolnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnieniu korzystnych dla oskarżonego okoliczności z niego wynikających, a polegający na wadliwym przyjęciu, że:</p> <p>a. P.K.(1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze międzynarodowym, zajmującą się obrotem znacznymi ilościami środków odurzających, w sytuacji gdy zebranego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań występujących w sprawie świadków, wynika, że inne osoby, w tym w szczególności J.B.(1), zajmowały się kierowaniem zorganizowaną grupą przestępczą;</p> <p>b. P.K.(1) brał udział wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w organizacji i nadzorowaniu na przestrzeni lat 2003–2005 wewnątrzspółnotowej dostawy znacznych ilości środków odurzających w postaci haszyszu i kokainy, w sytuacji gdy w świetle zebranego materiału dowodowego nie jest możliwym obrona twierdzenia co do przyjętego przez Sąd udziału oskarżonego w przestępczym procederze, w tym w szczególności nie jest możliwe przypisanie P.K.(1) roli polegającej na organizowaniu i nadzorowaniu przedsięwzięcia o tak dużej skali;</p> <p>c. P.K.(1) podejmował czynności mające na celu udaremnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia oraz wykrycia i zajęcia środków płatniczych pochodzących z korzyści związanych z popełnianiem przestępstw związanych z obrotem narkotykami, poprzez polecenie przekazania trzech walizek w kwocie co najmniej 3 250 000 funtów brytyjskich I.O. i A.M., w sytuacji gdy przeprowadzony przez Sąd materiał dowodowy nie pozwala na uznanie tego rodzaju tezy za udowodnioną;</p>	

<p>3. obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. art. 170 § 1 pkt 3, 4 i 5 k.p.k. w zw. art. 368 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez:</p> <p>a. oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego P.K.(1) o przesłuchanie w charakterze świadka M.M.(1), w sytuacji gdy podnoszone przez świadka I.O. okoliczności dotyczące tej osoby Sąd I instancji uznał za istotne dla przypisania oskarżonemu P.K.(1) sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu kierowania zorganizowaną grupą przestępczą oraz udziału w handlu środkami odurzającymi w latach 2003–2005, przy czym treść zeznań tego świadka byłaby istotna przy ocenie wiarygodności zeznań I.O., a nie istniały jakiegokolwiek obiektywne przeszkody procesowe, ażeby Sąd podjął czynności mające na celu wezwanie i przesłuchanie wskazanego świadka na etapie postępowania jurysdykcyjnego;</p> <p>b. oddalenie wniosku dowodowego z dnia 12 września 2019 roku obrońcy oskarżonego P.K.(1) o przesłuchanie w charakterze świadków D.P. oraz F.P., w sytuacji gdy podnoszone przez świadka I.O. okoliczności dotyczące tych osób Sąd I instancji uznał za istotne dla przypisania oskarżonemu P.K.(1) sprawstwa w zakresie: czynu kierowania zorganizowaną grupą przestępczą; udziału w handlu środkami odurzającymi w latach 2003–2005; oraz czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., przy czym treść zeznań tych świadków byłaby istotna przy ocenie wiarygodności zeznań I.O. oraz wyjaśnień P.K.(1), a nie istniały jakiegokolwiek obiektywne przeszkody procesowe, ażeby osoby te zostały wezwane i przesłuchane na etapie postępowania jurysdykcyjnego, zaś potrzeba przesłuchania ww. osób powstała dopiero w kontekście zeznań I.O. złożonych na rozprawie z dnia 8 lipca 2019 roku;</p> <p>c. oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadków L.C. i E.C., w sytuacji gdy zeznania ww. pozwoliłyby na weryfikację wiarygodności zeznań I.O., a przez to poczynienie ustaleń co do rzekomego udziału P.K.(1) w przestępczym procederze;</p>	
<p>4. obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. poprzez:</p> <p>i. brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadków A.H., P.C., H.P., F.Y., M.M.(2), L.C., U.U., A.C., J.D., w sytuacji gdy Sąd zeznania wskazanych osób uznał za istotne i stanowiące podstawę do przypisania P.K.(1) sprawstwa czynu kierowania zorganizowaną grupą przestępczą i udziale w ramach tej grupy w handlu znacznymi ilościami środków odurzających w latach 2003–2005, w sytuacji gdy w świetle poczynionych przez Sąd ustaleń w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przesłuchanie wskazanych osób jawi się jako nieodzowne, treść zeznań wskazanych osób stanowiła podstawę do przypisania sprawstwa oskarżonemu, a jednocześnie stwierdzić należy brak przeszkód w podjęciu działań mających na celu przesłuchania wyżej wymienionych osób;</p> <p>ii. brak przeprowadzenia przez Sąd dowodu z przesłuchania w charakterze świadków członków rodziny I.O., w sytuacji gdy okoliczność braku pomocy członkom jego rodziny w okresie osadzenia I.O. w zakładzie karnym Sąd uznał za istotną w kontekście motywu świadka, a tym samym za okoliczność istotną w kontekście przypisania sprawstwa oskarżonemu P.K.(1);</p>	
<p>5. art. 174 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 392 §1 k.p.k. poprzez poczynienie przez Sąd ustaleń co do sprawstwa oskarżonego P.K.(1) na podstawie akt postępowania prowadzonego przed Sądem w L., w tym obszernie przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zeznaniach składanych przez poszczególne osoby przed organami belgijskiego wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji gdy Sąd winien ustalić przebieg zdarzeń w oparciu o dowody pierwotne, w tym poprzez przesłuchanie osób, których zeznania w innej sprawie stanowiły podstawę czynionych w niniejszym procesie ustaleń faktycznych;</p>	

	<p>6. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego oraz brak uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonego, polegającą na uznaniu w oparciu o materiały postępowania prowadzonego m.in. przeciwko I.O. przed sądem w L., w tym w oparciu o wyrok rzeczonoego Sądu oraz protokoły z przesłuchań świadków oraz oskarżonych w tamtejszym procesie, że P.K.(1) w okresie od drugiej połowy 2003 roku do marca 2005 roku kierował zorganizowaną grupą przestępczą zajmującą się obrotem środkami odurzającymi oraz w tym samym okresie zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotowe dostawy haszyszu i kokainy, podczas gdy rzeczono materiały postępowania przed sądem belgijskim nie potwierdzają sprawstwa P.K.(1) w zakresie zarzucanych mu czynów, a nadto istotnie podają w wątpliwość wiarygodność zeznań składanych przez I.O.</p>	
B.	<p>W zakresie punktu III i IV zaskarżonego wyroku:</p> <p>1. mająca wpływ na treść wyroku obraza przepisów postępowania, a mianowicie: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego oraz brak uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonego, polegającą na:</p> <ul style="list-style-type: none"> i. przyjęciu, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności materiał pochodzący z przeprowadzonych kontroli operacyjnych, stwarza podstawy do przyjęcia za udowodnioną tezę o udziale oskarżonego P.K.(1) w organizacji i nadzorowaniu wewnątrzspółnotowego nabycia haszyszu w dużych ilościach i następnie jego przygotowania do dalszego wprowadzenia do obrotu w roku 2012, podczas gdy przeprowadzone w sprawie dowody nie są wystarczające do poczynienia tego typu ustaleń i nie stwarzają podstaw prawnych do przypisania P.K.(1) odpowiedzialności za popełnienie tego rodzaju przestępstw; ii. uznaniu za wiarygodne wyjaśnień współoskarżonego A.K., które w ocenie Sądu I instancji miałyby potwierdzać przestępczy proceder związany z przemytem znacznych ilości środków odurzających, w który zaangażowany miał być P.K.(1), w sytuacji gdy z treści tych wyjaśnień takowe okoliczności nie wynikają, a wbrew twierdzeniom Sądu same wyjaśnienia nie są niespójne, nielogiczne i nie znajdują wsparcia w pozostałym materiale dowodowym; iii. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od 28 czerwca 2012 roku do dnia 9 lipca 2012 roku w S. zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotowe nabycie 500 kg haszyszu, podczas gdy Sąd w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie podjął choćby próby wyjaśnienia, na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dowody poczynił takie ustalenia i przyjął wskazaną ilość tych substancji, przy czym przyjęte ilości oraz udział oskarżonego nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego; iv. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w dniu 15 lipca 2012 roku w S. zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotowe nabycie 100 kg haszyszu, podczas gdy Sąd w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie podjął choćby próby wyjaśnienia, na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dowody poczynił takie ustalenia i przyjął wskazaną ilość tych substancji, przy czym przyjęte ilości oraz udział oskarżonego nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego; v. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w dniu 13 sierpnia 2012 roku w M. zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotowe nabycie 500 kg haszyszu, podczas gdy Sąd w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie podjął choćby próby wyjaśnienia, na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dowody poczynił takie ustalenia i przyjął wskazaną ilość tych substancji, przy czym przyjęte ilości oraz udział oskarżonego nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego; 	

vi. uznaniu, że oskarżony P.K.(1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od 25 września 2012 roku do dnia 1 października 2012 roku w M.(1) zorganizował i nadzorował wewnątrzspółnotowe nabycie 500 kg haszyszu, podczas gdy Sąd w uzasadnieniu skarżonego wyroku nie podjął choćby próby wyjaśnienia, na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dowody poczynił takie ustalenia i przyjął wskazaną ilość tych substancji, przy czym przyjęte ilości oraz udział oskarżonego nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

2. w konsekwencji ww. zarzutów, dotyczących obrazy przepisów postępowania,

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, dokonany w wyniku dowolnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnieniu korzystnych okoliczności z niego wynikających, a polegający na wadliwym przyjęciu, że:

a. P.K.(1) brał udział wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w organizacji i nadzorowaniu w 2012 roku wewnątrzspółnotowego nabycia znacznych ilości haszyszu, a następnie jego przygotowaniu do dalszego wprowadzenia, w sytuacji gdy materiał dowodowy, a w szczególności dowody uzyskane na podstawie prowadzonej kontroli operacyjnych nie potwierdzają przyjętych przez Sąd ustaleń;

3. **obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. art. 170 § 1 pkt 3, 4 i 5 k.p.k. w zw. art. 368 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.**, poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego P.K.(1) o przesłuchanie w charakterze świadka R.Ż. ps. (...), w sytuacji gdy zeznania tej osoby pozwoliłyby na weryfikację wiarygodności wyjaśnień współoskarżonego A.K. oraz przedstawianego przez niego opisu przebiegu zdarzeń, w tym weryfikację okoliczności związanych z rzekomym udziałem P.K.(1) w przemyśle znacznych ilości środków odurzających w 2012 roku, a nie istniały jakiegokolwiek obiektywne przeszkody procesowe, ażeby osoba ta została wezwana i przesłuchana na etapie postępowania jurysdykcyjnego;

W zakresie punktu VI zaskarżonego wyroku:

1. mająca wpływ na treść wyroku **obraza przepisów postępowania**, a mianowicie:

a. **art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.**, poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego oraz brak uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonego, polegającą na:

i. uznaniu zeznań D.W. za wiarygodne i kluczowe przy przypisywaniu oskarżonemu P.K.(1) winy w zakresie popełnienia czynu polegającego na usiłowaniu podżegania go do nakłaniania S.K. ps. (...) do pozbawienia wolności i zabójstwa I.O., w sytuacji gdy zeznania te są wewnętrznie sprzeczne oraz powinny być ocenione krytycznie ze względu na rolę procesową świadka w innym postępowaniu, a także podnoszone w toku procesu wątpliwości co do jego stanu zdrowia, a nadto z przedmiotowymi zeznaniami nie koresponduje pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania: Ł.S., S.K. ps. (...), A.K.(2), L.D. ps. (...), R.S., K.T. oraz Ł.M.;

ii. uznaniu, że zeznania Ł.S., S.K. ps. (...), A.K.(2), L.D. ps. (...), R.S., K.T., Ł.G. oraz Ł.M. nie podważały zeznań D.W. i nie odbierały jego wiarygodności w zakresie relacji dotyczących sprawstwa oskarżonego P.K.(1) co do czynu polegającego na usiłowaniu podżegania go do nakłaniania S.K. ps. (...) do pozbawienia wolności i zabójstwa I.O., a w części również potwierdzały te relacje, w sytuacji gdy taka ocena zeznań ww. świadków była nieuprawniona i nie znajdowała oparcia w przedstawianych przez nich opisach relacji P.K.(1) i D.W. w okresie ich osadzenia na terenie Aresztu Śledczego w G.;

2. w konsekwencji ww. zarzutów dotyczących obrazy przepisów postępowania **błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku**, dokonany w wyniku dowolnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnieniu korzystnych okoliczności z niego wynikających, a polegający na wadliwym przyjęciu, że:

a. P.K.(1) w okresie od sierpnia 2017 roku do dnia 25 października 2017 roku na terenie Aresztu Śledczego w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu wielokrotnie usiłował podżęgać D.W. do nakłaniania S.K. ps. (...) do pozbawienia wolności i zabójstwa I.O., w sytuacji gdy okoliczności tych nie potwierdza jakikolwiek inny przeprowadzony w postępowaniu dowód, a same zeznania nie powinny być uznane za wiarygodne ze względu na ich niespójność, sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym, a także uzasadnione wątpliwości co do poczytalności świadka;

3. **obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia**, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 368 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez pozostawienie bez rozpoznania wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego P.K.(1) złożonego wraz z odpowiedzią na akt oskarżenia z dnia 9 stycznia 2018 roku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania I.W. na okoliczność zachowania P.K.(1) w okresie jego osadzenia w Areszcie Śledczym w G., w tym podejmowania rzekomych działań utrudniających lub mających na celu utrudnienie przebiegu postępowania przygotowawczego, w szczególności na okoliczność rzekomego podżęgania D.W. do zabójstwa I.O.

C.

W zakresie zaskarżonego wyroku dotyczącym w całości P.K.(1):

1. **obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.**, poprzez uznanie, iż oskarżony P.K.(1), działając rzekomo w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w 2012 roku, uczynił sobie z tego przestępczego procederu źródło stałego dochodu, podczas gdy w sytuacji majątkowej oskarżonego w trakcie pobytu w Hiszpanii, okoliczności powrotu oskarżonego do Polski w 2012 roku, jego stanu majątkowego, faktycznego zakresu współpracy z J.B.(1) oraz z przedłożonych dokumentów finansowych wynika, iż oskarżony w okresie pobytu w Hiszpanii nie zarobił żadnych znacznych sum pieniężnych, jak i żadnymi większymi kwotami pieniędzy nie dysponował;

2. **obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 368 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.**, poprzez:

I. oddalenie wniosku dowodowego obrońcy P.K.(1) o dopuszczenie dowodu z dokumentów finansowych z (...) jedynie z powodu rzekomej niemożności ich przeprowadzenia, objawiającej się w sporządzeniu ich w obcym języku, w sytuacji gdy rzeczony dokumenty zawierają dane liczbowe przedstawione w standardowej formie dla transakcji bankowych, których odczytanie nie nastręcza trudności, a nadto nie istniały przeszkody w przetłumaczeniu tychże dokumentów na zlecenie Sądu z pomocą tłumacza przysięgłego i dopuszczeniu ich jako dowodu w prowadzonym postępowaniu karnym, w przeciwieństwie do obiektywnych trudności w dostarczeniu tłumaczenia przez oskarżonego, który przez cały okres postępowania był pozbawiony wolności;

D.	<p>3. obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 6 k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób wadliwy, z uwagi na skonstruowanie jego treści w sposób uniemożliwiający odkodowanie, na podstawie jakich dowodów zostały poczynione przez Sąd konkretne ustalenia faktyczne, oraz brak dokładnego omówienia treści zeznań świadków, a jedynie wybiórcze omówienie fragmentów tych zeznań z eksponowaniem okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, niewskazanie, z jakich powodów zeznania pozostałych świadków nie zasługiwały na poparcie na nich rozstrzygnięcia, a następnie uzasadnianie przyjętych ustaleń tylko na podstawie owych wyselekcjonowanych zeznań w oparciu o niewiadome kryteria, co narusza zasadę obiektywizmu;</p> <p>4. obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez dowolną, nieobiektywną, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto selektywną, skutkującą brakiem uwzględnienia okoliczności korzystnych dla oskarżonego, ocenę wyjaśnień P.K.(1) jako niewiarygodnych i dopasowanych do przebiegu postępowania, w sytuacji gdy uznać je należy za spójne i logiczne, a nadto znajdujące odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;</p> <p>5. obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 i 2 k.p.k., poprzez uznanie, iż wyjaśnienia P.K.(1) złożone pod koniec procesu są niewiarygodne z uwagi na możliwość ich wcześniejszego przygotowania, w sytuacji gdy złożenie wyjaśnień po przeprowadzeniu postępowania dowodowego jest naturalną konsekwencją uprawnień przyznanych oskarżonemu;</p> <p>6. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 §1 k.p.k. w zw. z art. 9 §1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny językoznawstwa na okoliczność rzeczywistego znaczenia sformułowań, poszczególnych słów oraz wypowiedzi wygłaszanych przez osoby, których rozmowy zostały utrwalone w ramach działań operacyjnych na płytach CD oznaczonych kryptonimem (...) i (...), stanowiących część materiałów niejawnych zgromadzonych w wyniku przeprowadzenia postępowania dowodowego;</p> <p>7. obraza przepisów postępowania, mająca istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a mianowicie art. 237 § 1 k.p.k. w zw. za art. 237a k.p.k., w zw. z art. 238 § 1 i 2 k.p.k. w zw. art. 168b k.p.k., poprzez oparcie się przed Sąd I instancji na rozmowach współoskarżonych i innych osób utrwalonych w ramach kontroli operacyjnej, w sytuacji gdy materiały te zostały uzyskane z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa i nie mogły zostać wykorzystane w postępowaniu karnym;</p> <p>8. rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego P.K.(1) rażąco wysokiej kary pozbawienia wolności, niewspółmiernie surowej w relacji do celów, jakie kara ta winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, nieodpowiedniej do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, nieuwzględniającej wszystkich zasad i dyrektyw wymiaru kary, a przez to, w odczuciu społecznym, niesprawiedliwej.</p> <p>Obraza przepisów prawa materialnego: tj. art. 45 § 1 k.k., poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie, w sytuacji gdy oskarżony P.K.(1) nie osiągnął korzyści majątkowej z przestępczego procederu.</p>
----	--

VI. Co do apelacji obrońcy R.Ś.	
	<p>Rażąca niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego przez Sąd I instancji, tak co do orzeczenia o karach jednostkowych, jak i o karze łącznej 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wyrażającej się:</p> <ul style="list-style-type: none"> • utratą z pola widzenia okoliczności łagodzących występujących po stronie oskarżonego, a w szczególności jego charakteru pełnionego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej określonej jako „pakowacz”, generowanego przez charakter jego udziału w grupie rodzaju przedsięwziętych czynności, a to wykonywania poleceń sprawców kierowniczych oraz realizacji transportów środków odurzających w ich wyłącznie techniczno-logistycznym wymiarze, bez udziału w organizowaniu i nadzorowaniu transportów środków odurzających; • utratą z pola widzenia faktu, że zarzut odnoszący się do sprawstwa R.Ś. [zarzut VIII aktu oskarżenia] odnosi się do udziału w obrocie środkiem odurzającym w postaci haszyszu, nie zaś narkotyku z grupy „twardych” – kokainy z powodu ilości, jakiej obrót ten dotyczył, podczas gdy analizując ilość w kontekście stopnia społecznej szkodliwości czynu i możliwości odurzenia się potencjalnych nabywców tego środka, jak również w kontekście skutków tego odurzenia, rodzaj przewożonego środka odurzającego winien wywrzeć wpływ na wymiar kary jako okoliczność łagodząca. <p>Rażąca niewspółmierność środka karnego orzeczonego na podstawie art. 45 § 1 k.k. jako przypadek równowartości korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstwa przy przyjęciu przelicznika wynagrodzenia 30 euro za kilogram oraz 10 euro za pilnowanie bez wykazania w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ile oskarżony zrealizował transportów, a nadto, na jaką datę przyjął kurs euro, albowiem wskazanie jako daty „ostatniego dnia popełnianych przez nich przestępstw” w odniesieniu do oskarżonych P.K.(1), R.Ś., M.S.(1), A.W., A.M. oraz A.R. jawi się jako nieczytelne i niemożliwe do weryfikacji, albowiem każdy z powołanych oskarżonych w innym okresie dokonywał inkryminowanych działań;</p>
VII. Co do apelacji obrońcy M.S.(1).	
E.	<p>Naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia:</p> <p>a. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. art. 389 § 2 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k., polegające na dowolnej – jednostronnej, powierzchownej, nieobiektywnej, nielogicznej i niekonsekwentnej – ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego M.S.(1) oraz A.K. i uznanie tych ostatnich za wiarygodne, logiczne i szczegółowe w części obciążającej oskarżonego M.S.(1), a to w sytuacji, w której depozycje te stanowią pojedyncze, odosobnione pomówienie, nieweryfikowalne pozytywnie żadnym pozostałym, obiektywnym materiałem dowodowym, będące wyrazem przyjętej przez A.K. koncepcji obrony, realizowanej we współpracy z organami ścigania celem maksymalnego złagodzenia przyszłej kary, a które nie zasługują na przyznanie im wiary i nie mogą stanowić podstawy skazania oskarżonego M.S.(1) z następujących powodów, a nieuwzględnionych przez sąd:</p> <p>1. – między oskarżonym A.K. i M.S.(1) istniał konflikt związany z uprzednią partnerką A.K., który stanowi element motywacji dla złożenia przez niego wyjaśnień obciążających M.S.(1), a czemu przecież A.K. w żaden sposób nie zaprzeczył na rozprawie, zaś Sąd I instancji w tym zakresie zaoferował jedynie luźne spekulacje, oparte na dowolnych ustaleniach, sprzecznych z jednoznacznymi wyjaśnieniami M.S.(1), niepodważonymi żadnym materiałem dowodowym;</p>
	<p><input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny</p> <p><input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny</p>

2.	<p>– złożone przez oskarżonego A.K. wyjaśnienia obciążające M.S.(1) stanowią niezwyfikowaną przez sąd linię obrony i alibi tego oskarżonego, stojącą w opozycji do pomówienia na temat jego uczestnictwa w obrocie haszyszem w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, skoro A.K. – chcący skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 60 § 3 k.k. – będąc obecnym na rozprawie, kiedy swoje wyjaśnienia składał M.S.(1), w żaden sposób się do tych okoliczności nie odniósł, nie zaprzeczył im choćby w minimalnym zakresie, a na kolejnej rozprawie odmawiał odpowiedzi na każde z zadanych przez obrońcę M.S.(1) pytań, zaś sąd nie był zainteresowany wyjaśnieniem powstałych rozbieżności wbrew wynikającej z przepisów powinności, co nie pozwala na przyjęcie jako wiarygodnego tego rodzaju niepotwierzonego pomówienia;</p> <p>– oskarżony A.K. nie umiejscawia precyzyjnie w czasie transportów haszyszu, w których udział rzekomo miał mieć wedle jego relacji M.S.(1), co – w świetle informacji przekazanych przez tego oskarżonego, iż w tym czasie przebywał w zupełnie innej miejscowości na terenie Hiszpanii, do której to obalenia wersji sąd nie miał żadnych podstaw, a sam A.K. wyjaśniał, że od początku 2013 roku towaru nie było oraz że sam w 2013 roku opuszczał teren Hiszpanii – nie pozwalało na uznanie wyjaśnień A.K. za wiarygodne, w sytuacji gdy żaden inny dowód jego wersji na temat udziału M.S.(1) w procederze nie wspierał;</p>	<input checked="" type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
1.	<p>– w czasie kiedy M.S.(1) miał już przebywać w Hiszpanii, nie było transportów haszyszu („nie było roboty”, „brakowało towaru”), następnie w czasie „małych transportów” M.S.(1) przebywał poza M.(1) aż do powrotu do Polski, a do której i tak wrócił przed dużym transportem 300 kg haszyszu;</p> <p>– A.K. nie wskazuje konkretnej daty, do której M.S.(1) pozostawał w Hiszpanii, ani kiedy dokładnie miały mieć miejsce transporty haszyszu, w których oskarżony rzekomo udział miał brać jako pakowacz, a sam sąd korygował w związku z tym opis czynu oskarżonego, skracając czas do 24.10.2013 roku;</p> <p>– z analizy połączeń telefonicznych wynika, że ostatnie zarejestrowane rozmowy M.S.(1) na terenie Hiszpanii z P.K.(1) miały miejsce dnia 19.02.2013 roku, a zarazem brak jest informacji, aby jego telefon logował się w stacjach przekaznikowych (...) w M.(1) lub M., czy w ich okolicach;</p> <p>– żaden dowód, poza pomówieniem A.K., nie potwierdza, ażeby oskarżony M.S.(1) przebywał w M.(1) czy M. w czasie, gdy miały mieć miejsce transporty haszyszu, w tym w szczególności brak jest informacji (w przeciwieństwie do innych osób faktycznie w ten proceder zaangażowanych), aby M.S.(1) wypożyczał jakiegokolwiek pojazd, którymi przewożono narkotyki, zaś (...) (wskazywany przez A.K. jako pojazd, którym przewożono duży transport 300 kg) w ogóle nie figurował na liście pojazdów wypożyczanych na terenie Hiszpanii, a nadto brak jest informacji od (...), aby M.S.(1) był w jakikolwiek sposób powiązany z działalnością przestępczą opisaną przez sąd w uzasadnieniu skarżonego wyroku;</p> <p>– M.S.(1) nigdy na terenie M.(1) czy M. nie został choćby wylegitymowany przez policję, a tym bardziej zatrzymany w związku z jakimkolwiek podejrzeniem popełnienia przestępstwa, zwłaszcza narkotykowego.</p> <p>Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na dowolnym stwierdzeniu, że:</p> <p>a/ oskarżony M.S.(1) brał udział w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej mającej charakter międzynarodowy, której celem było osiągnięcie korzyści majątkowych z obrotu znacznymi ilościami haszyszu oraz jego wewnątrzspółnotowych dostawach, w których pełnił rolę osoby odpowiedzialnej za pakowanie środków odurzających, ich przewóz z miejsca pakowania do miejsca załadunku, przy jednoczesnym przyjęciu, iż oskarżony wziął udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w ilości nie mniejszej niż 660 kg haszyszu, przy czym z przestępczego procederu uczynił sobie stałe źródło dochodu;</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

	<p>b/ oskarżony „przebywający w odległości kilkudziesięciu, a nawet kilkuset kilometrów od M.(1) nie był ograniczony w żaden sposób i mógł przemieszczać się po całej Hiszpanii, co stanowi jedynie luźną, niczym niepotwierdzoną dywagację sądu, sprzeczną z jednoznaczną w tym zakresie relacją M.S.(1), niezaprzeczoną wyjaśnieniami A.K. ani żadnego innego współoskarżonego, bowiem nie tylko żaden z nich nie potwierdził udziału M.S.(1) w działalności zorganizowanej grupy przestępczej i obrocie haszyszem, ale nawet nie wskazywał, aby ten przemieszczał się pomiędzy w/w miastami na terenie Hiszpanii w okresie objętym zarzutami;</p> <p>Naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. art. 74 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego M.S.(1) z dnia 5.06.2019 roku o wydanie europejskiego nakazu dochodzeniowego, obejmującego zwrócenie się przez hiszpańskie organy o uprawnieniach policji do Agencji (...) w miejscowości V. oraz placówki pocztowej położonej w S. z uwagi na stwierdzenie, iż dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności z jednoczesnym wskazaniem, iż oskarżony miał wystarczająco dużo czasu, aby samodzielnie pozyskać tego rodzaju informacje, podczas gdy:</p> <p>a. dowód ten pozwoliłby w sposób wszechstronny i prawidłowy ocenić dowód z wyjaśnień oskarżonego M.S.(1), a także A.K. oraz na ustalenie, gdzie rzeczywiście w czasie przestępczego proceduru oskarżony M.S.(1) przebywał i co robił, a co potwierdzałoby linię obrony oskarżonego oraz jego alibi i sprzeciwiałoby się przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w oparciu o wyjaśnienia A.K.;</p> <p>b. oskarżony wbrew twierdzeniom sądu <i>meriti</i> nie miał możliwości pozyskania przedmiotowych informacji samodzielnie z uwagi najpierw na stosowany wobec niego bardzo długo środek w postaci tymczasowego aresztowania, a następnie zastosowany w to miejsce przez sąd m.in. zakaz opuszczania kraju, przy czym sąd pominął, że oskarżony nie miał obowiązku dowodzenia swojej niewinności w drodze szukania innych rozwiązań dla realizacji swojej linii obrony aniżeli poprzez złożenie w/w wniosków dowodowych, a to w sytuacji, w której A.K. żadnym okolicznościom podawanym przez M.S.(1) w zakresie jego linii obrony i alibi nie zaprzeczył na rozprawie.</p>	
2.	<p>Rażąca niewspółmierność – surowość orzeczonej względem oskarżonego M.S.(1) kary w sytuacji, w której:</p> <p>a. oskarżony w ramach struktury zorganizowanej grupy przestępczej miał pełnić najniższą, podrzędną rolę – osoby odpowiedzialnej wyłącznie za pakowanie haszyszu, zatem najmniej wpływową i decyzyjną, a zarazem najsłabiej gratyfikowaną finansowo, w przeciwieństwie do wszystkich wyżej postawionych w strukturach grupy osób, czerpiących stałe i znaczne dochody;</p> <p>b. oskarżony miał dopuścić się obrotu środkiem odurzającym w postaci haszyszu, czyli tzw. miękkiego narkotyku, o niewątpliwie znacznie mniejszej szkodliwości dla zdrowia aniżeli np. kokaina czy też heroina, co – wbrew twierdzeniom sądu – musi mieć przełożenie na zdecydowanie niższy stopień społecznej szkodliwości czynu, a co za tym idzie wymiar kary;</p> <p>c. oskarżony miał uczestniczyć w jednym tylko dużym transporcie, a więc podobnie jak A.W., przy czym rozbieżność sądu przy wymiarze kar wobec tych osób jest niepomiarne duża;</p> <p>d. oskarżony wedle ustaleń sądu miałby działać w przestępczym procedurze maksymalnie ledwie 10 m-cy, a więc krótszym aniżeli pozostali współoskarżeni, w tym zwłaszcza A.W.;</p> <p>e. daty popełnienia czynów przez oskarżonego są odległe, albowiem oskarżonemu zarzuca się udział w zorganizowanej grupie przestępczej w 2013 roku, a od tego czasu oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia;</p>	<p><input type="checkbox"/> zasadny</p> <p><input type="checkbox"/> częściowo zasadny</p> <p><input checked="" type="checkbox"/> niezasadny</p>

3.	f. mimo iż dla sądu istotnym kryterium przy wymiarze kary była ilość haszyszu, w obrocie którym miał każdy oskarżony partycypować, tak wymierzona M.S.(1) kara łączna 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za 660 kg haszyszu, w zestawieniu z karą 3 lat i 6 miesięcy orzeczoną wobec A.W. za 260 kg haszyszu oraz karą 8 lat i 6 miesięcy orzeczoną wobec R.Ś. za 8 ton haszyszu, jawi się jako rażąco surowa, a zastosowana przez sąd gradacja ilościowa nie daje się racjonalnie uzasadnić jako słuszna i sprawiedliwa.	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
4.		<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
<i>Zwięzłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i>		
<p>I. Co do apelacji obrońcy A.R.</p> <p>Wszystkie zarzuty natury zasadniczej, ukierunkowane, czy to na zakwestionowanie sprawstwa i winy oskarżonego, czy też formy zjawiskowej przypisanego mu przestępstwa, okazały się zupełnie chybione. Sąd Okręgowy bezbłędnie ocenił całokształt dostępnego zasobu dowodowego, spojrział na jego wymowę w sposób wszechstronny, kompleksowy, nie były mu obce wyjaśnienia A.R., weryfikację ich wiarygodności przeprowadził w oparciu o wszystkie inne dowody, które dotyczyły tego oskarżonego.</p> <p>Najpierw odnotować wypada, iż A.R. w sposób zupełnie nieprzekonujący, rzec można dość naiwny, podjął nieudolną próbę wykreowania się na osobę rzekomo niezorientowaną w charakterze przedsięwzięcia, w które się uwikłał, mało przenikliwą, nieco zagubioną, po prostu wykorzystaną przez innych do celów, których ponoć nie obejmował swoją świadomością.</p> <p>Taki obraz oskarżonego tymczasem żadną miarą nie odpowiada rzeczywistości.</p> <p>A.R. jawi się jako człowiek doświadczony życiowo, zajmujący się wcześniej, ale i później, zawodowo transportem samochodowym, w tym międzynarodowym, prowadzący własną działalność gospodarczą, swobodnie poruszający się po Europie, radzący sobie ze świadczeniem usług przewozowych poza granicami kraju.</p> <p>Znamienne, że w swoich pierwszych wyjaśnieniach zadeklarował, że „nie chcę określać, czy przynajmniej do dokonania zarzucanych mi czynów”, jednocześnie jednak podkreślił w nich, że domyślał się po pierwszym tygodniu pracy jako kierowca, że coś jest nie tak, choć całkowicie nieprawdziwe oświadczył przy tym, iż rzekomo nie wiedział, że przewoził narkotyki.</p> <p>Tymczasem na wyjaśnienia A.R. spojrzeć należy w płaszczyźnie relacji procesowych I.O., zresztą poświęconych nie tylko jego osobie.</p> <p>I.O. drobiazgowo przedstawił strukturę osobową przestępczego procederu, w który zaangażował się A.R., rodzaj i charakter czynności sprawczych, które mu przypadły, jego w nim rolę, przedmiot zrealizowanych przez niego transportów. Świadek ten opisał okoliczności pozyskania oskarżonego do współpracy, wtajemniczenia go w przestępczą działalność, przeszkolenia na jego potrzeby, co wszakże szczególnie ważne, rozróżnił jego pozycję na tle tych kierowców, którzy w założonej przez niego firmie zajmowali się wyłącznie przewozem legalnych towarów.</p> <p>W istocie przestępczy proceder zorganizowany i nadzorowany przez J.B.(1) i P.K.(1) obejmował wiele osób, z technicznego punktu widzenia wiodąca rola przypadła w nim I.O., a zatem dysponował on najpełniejszą wiedzą na ten temat, nie wszyscy kierowcy zatrudnieni w założonej przez niego firmie zajmowali się transportem narkotyków, ci wszakże, którzy zostali w nielegalne przedsięwzięcie uwikłani, nie byli osobami przypadkowymi, znali jego charakter i przedmiot, godzili się na ryzyko z nim związane. W świetle elementarnych zasad logiki i minimalnego choćby doświadczenia życiowego zarówno A.R., jak i pozostali kierowcy trudniący się przemytem narkotyków, musieli być ludźmi pewnymi, godnymi zaufania, lojalnymi. Wiedza na okoliczność przewożonych narkotyków była tak im, jak i ich zleceniodawcom niezbędna do tego, aby w trakcie transportów nie prowokować kontroli drogowych, w ramach których mogłoby dojść do ujawnienia przewożonego w skrytkach ładunku, unikania przez kierowców zbędnej brawury, przekroczenia przepisów ruchu drogowego, umiejętnego postępowania w przypadku zatrzymania przez uprawnione do tego służby.</p>		

Bezsprzecznie A.R. musiał być przygotowany na nieprzewidziane sytuacje związane z ewentualną awarią kierowanego przez siebie pojazdu, dysponować ustaloną wcześniej procedurą postępowania w takich przypadkach, właściwego reagowania, które nie naraziłoby go na zdemaskowanie i zatrzymanie ładunku. Z drugiej strony oskarżony nie mógł być dla zleceniodawców osobą anonimową, przypadkową, nierozpoznaną, bo przecież nie mogli oni ryzykować utraty ładunku w postaci 1500 kg haszyszu w każdym przypadku, jednocześnie zaś zdemaskowania tak innych osób uwikłanych w działalność przestępczą, jak i odbiorców przewożonych narkotyków, którzy wykładali na ten cel pieniądze.

A.R. w swoich pierwotnych wyjaśnieniach podniósł, iż dwukrotnie widział torby z pieniędzmi, których zawartość A.M. ukrywał w naczepie po dokonaniu rozładunku wcześniej ukrytego w niej towaru.

W istocie zatem lojalność oskarżonego okazywała się niezbędną także w drodze powrotnej, cała jego podróż wymagała zaawansowanego zaufania do niego, oczekiwania od niego unikania ryzyka, opanowania, zimnej krwi w razie przypadkowej kontroli drogowej, w tym także przez służby graniczne i celne.

I.O. w swoich relacjach procesowych nie koncentrował się na A.R. w sposób szczególnie, żadną miarą nie traktował go jako postaci pierwszoplanowej, nie rozbudowywał okoliczności dla niego niekorzystnych, nie obejmował go nadzwyczajnym zainteresowaniem.

W sposób konkretny, jednoznaczny wskazywał na poziom i charakter zaangażowania oskarżonego w przestępczy proceder, ograniczył się do zidentyfikowania dwóch transportów haszyszu z jego udziałem, wykreślił czas, w którym miały one miejsce, trasę oraz zawartość ładunku, uniknął odwoływania się do okoliczności, których nie znał bądź nie był pewny (tu wspomnieć wypada choćby o tym, iż przewiezienie w drodze powrotnej pieniędzy załadowanych do skrytki w naczepie przez A.M. było mu obce).

Autor apelacji całkowicie bezzasadnie marginalizuje rolę A.R. w obrocie narkotykami.

W pierwszym rzędzie stwierdzić wypada, iż działalność przestępcza oskarżonego winna być rozpatrywana w tych właśnie kategoriach – przewiezienie dwukrotnie po półtonie haszyszu z Hiszpanii do Wielkiej Brytanii w przygotowanej do tego skrytce w naczepie ciągnika siodłowego, którego był kierowcą, wykonanie zleceń na tę okoliczność i dostarczanie narkotyków odbiorcom w innym kraju bezsprzecznie stanowi modelową ilustrację czynu opisanego w art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jakkolwiek oskarżony transportów tych nie organizował, nie pozyskiwał środków odurzających stanowiących ich ładunek, nie pakował ich, nie umieszczał w skrytce, a następnie po przewiezieniu ich nie wyjmował z niej, tym niemniej jego rola była niesłychanie istotna, od niego zależało finalne powodzenie całego nielegalnego przedsięwzięcia, on ponosił największe ryzyko, a na domiar tego na tle innych jego uczestników było ono najbardziej rozciągnięte tak czasowo, jak i topograficznie (oskarżony przekraczał przecież kilka granic państwowych).

Żadną miarą o braku świadomości oskarżonego co do charakteru proceduru, w który się uwikłał, nie świadczy wycofanie się z niego.

Niezależnie od tego, czy u podstaw decyzji na tę okoliczność leży brak finansowej satysfakcji, czy też poczucie zagrożenia, niebezpieczeństwo zdemaskowania, ocena ponoszonego ryzyka jako zbyt wysokiego, A.R. sięgnął po nią dopiero po zrealizowaniu, odpowiednio we wrześniu i październiku 2004 roku, dwóch transportów haszyszu.

Bezsprzecznie perspektywy jego współpracy z J.B.(1), P.K.(1), I.O. i A.M. przedstawiały się inaczej, zaangażowanie w jego pozyskanie i przeszkolenie obliczone było na bardziej rozciągniętą kooperację, współdziałanie, zaś jego wycofanie się, jakkolwiek bez wątpienia musiało prowadzić do rozczarowania organizatorów obrotu narkotykami, tym niemniej nie wywołało jakiegokolwiek ich negatywnej reakcji.

W istocie przestępcza działalność, w którą na pewnym jej etapie włączony został A.R., była kontynuowana, w przypadku P.K.(1) trwała do marca 2005 roku, co w najlepszy sposób świadczy o zaufaniu do oskarżonego, braku obaw o zdemaskowania tego proceduru, zagrożenia ujawnienia, utraty narkotyków i pieniędzy, które z tego źródła miały pochodzić.

Sąd Okręgowy dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, wskazał, które fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach oparł się w tej mierzy, relacje procesowe I.O. objął pozytywną weryfikacją w oparciu o wszystkie potencjalnie przydatne dowody, w tym tak naprawdę w pierwszym rzędzie wyjaśnienia A.R.

I.O. nie posiadał żadnych powodów do tego, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego, nie zawiązał spisku procesowego wymierzonego tak w niego, jak i któregośkolwiek z pozostałych oskarżonych, był krytyczny, wprost wskazywał, które okoliczności są mu znane z osobistych doświadczeń, które zaś był w stanie ustalić na podstawie analizy dokumentów bądź informacji podchodzących od innych uczestników przestępczej działalności.

A.R. z przedmiotowego proceduru uczynił sobie stałe źródło dochodu – dwukrotnie podjął się przewozu haszyszu w wielkiej doprawdy skali, decydując się na to pierwotnie, nie przewidywał tak rychłej rezygnacji, bez wątpienia jego zleceniodawcy oczekiwali trwałej współpracy, a on ją zakładał, bo przecież racjonalność postępowania, kontynuowanie proceduru przynoszącego powodzenie, nie mogło być im wszystkim i obce, i obojętne.

Oskarżony okazał się skuteczny, nie zawiódł zaufania, współpracy z nim nie zerwano, to on z niej zrezygnował, zaś jego zamiar musi być w tej płaszczyźnie identyfikowany nie z perspektywy jej zakończenia, ale rozpoczęcia.

W rozpatrywanej sprawie żadną miarą nie doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego.

W istocie odebranie pierwszych wyjaśnień od oskarżonego nastąpiło wówczas, gdy z pomocy prawnej obrońcy on nie korzystał, tym niemniej sposobność sięgnięcia po nią nie została mu w najmniejszym stopniu ograniczona.

Kodeks postępowania karnego nie konstruuje instytucji obligatoryjnego umożliwienia osobie podejrzaney (oskarżonej) kontaktu z obrońcą przed przeprowadzeniem jakiegokolwiek czynności procesowej z jej udziałem, jeśli nie zachodzą przesłanki z art. 79 § 1 k.p.k. (w postępowaniu sądowym także z art. 79 § 2 i 80 k.p.k.).

Ustawodawca inicjatywę w tym zakresie pozostawił podejrzanemu, A.R. przed przesłuchaniem go w tym charakterze o swoich uprawnieniach procesowych został poinformowany.

Z załącznika do protokołu jego przesłuchania z dnia 12 lutego 2018 roku wynika, iż pouczono go zarówno o prawie do składania wyjaśnień, prawie do odmowy składania wyjaśnień lub odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania, bez konieczności podania przyczyny odmowy, jak również prawie do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy oraz możliwości wyznaczenia mu obrońcy z urzędu, jeżeli wykaże, że nie stać go na obrońcę. Oskarżony otrzymanie pouczenia na piśmie przed przesłuchaniem potwierdził, zadeklarował też, że zna prawa i obowiązki podejrzanego w procesie karnym.

W konsekwencji przesłuchanie A.R. jako podejrzanego nie zostało dotknięte żadnymi wadami, dowód ten podlegał procesowemu wykorzystaniu w sposób limitowany wyłącznie kryteriami wynikającymi z art. 7 k.p.k.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwał zarzut rażącej niewspółmierności kary zasadniczej pozbawienia wolności, choć akurat nie z powodu tego, że oskarżony rzekomo nie miał uprzednio zamiaru popełnienia czynu zabronionego czy też miał nie mieć świadomości oraz wiedzy na temat zawartości przewożonych przez niego ładunków.

W istocie Sąd Okręgowy sięgnął w stosunku do oskarżonego po karę zdecydowanie zbyt surową, przy czym wyliczenie okoliczności, które do tej konstatacji prowadzą, poprzedzić należy ogólnym stwierdzeniem, że zaskarżony wyrok tej płaszczyźnie wymagał korekty na korzyść wszystkich oskarżonych objętych przedmiotowym postępowaniem apelacyjnym (i z urzędu J.T.).

Generalnie wyrok Sądu Okręgowego okazał się w tym aspekcie wewnętrznie niesprawiedliwy, wymagał uporządkowania w sposób uwzględniający rolę każdego z oskarżonych, jego pozycję w przestępczym procederze, zrealizowane czynności sprawcze i ich znaczenie dla jego powodzenia, przedmiot działań poszczególnych sprawców, ilość środków odurzających, ich charakter, a wreszcie daty wejścia przez nich w konflikty z prawem, objęte procesowym zainteresowaniem w rozpatrywanej sprawie.

A.R. pełniąc rolę kierowcy dopuścił się dwukrotnie obrotu znacznymi ilościami haszyszu, każdorazowo przewiózł półtorej tony tego środka odurzającego, tyle tylko, że nie uczestniczył on w zorganizowaniu tego procederu. Stanowił tylko jedno jego ogniwo, a jakkolwiek bardzo istotne, tym niemniej wymagające aktywności wielu innych osób. Oskarżony nie miał wpływu na charakter i wielkość ładunku, a choć znał jego zawartość, bezsprzecznie w kręgu osób podejmujących decyzje się nie mieścił.

Na domiar tego oskarżony wszedł w konflikt z prawem w bardzo odległej przeszłości, upłynęło już od niego blisko osiemnaście lat.

Zważywszy, że posiada on status osoby niekaranej sądownie, prowadzi ustabilizowany tryb życia, wykonuje stałą pracę zarobkową, Sąd Apelacyjny uznał, iż karą sprawiedliwą, pozwalającą na osiągnięcie wszystkich celów represji karnej, okaże się kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kara grzywny dobrana wobec oskarżonego nie razi niewspółmiernością, nadzwyczajną surowością.

Ilość stawek dziennych pozostaje we właściwej relacji do charakteru przypisanego mu przestępstwa, jego przedmiotu, związanych z nim oczekiwań finansowych, zaś wysokość stawki dziennej grzywny przystaje do możliwości zarobkowych oskarżonego i jego sytuacji majątkowej.

<p>Autor apelacji nie podniósł zarzutu dotyczącego rozstrzygnięcia w trybie art. 45 § 1 k.k., tym niemniej Sąd Apelacyjny, w oparciu o przepisy art. 447 § 1 i 2 k.p.k., objął je kontrolą instancyjną z urzędu. Doprowadziła ona do korekty zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego, podobnie zresztą jak w przypadku niektórych innych oskarżonych, w stosunku do których orzeczenie na tę okoliczność ukształtowane zostało dowolnie.</p> <p>Rzecz w tym, iż A.R. wskazał, iż działalność przestępcza przynosiła mu zarobki w kwocie 2.500 euro (analiza tych wyjaśnień przekonuje, że w skali miesiąca).</p> <p>Skoro zatem oskarżony miał zrealizować transport dwukrotnie – we wrześniu i październiku 2004 roku, to wypłaty musiały dotyczyć każdego z tych miesięcy, przy czym podkreślić wypada, iż jeżeli nie otrzymałby on jej za pierwszy z nich, to drugiego po prostu by się nie podjął.</p> <p>A.R. ostatecznie podniósł, iż w pierwszym tygodniu otrzymał 500 euro, w drugim 700 euro, kwoty z trzeciego zaś tygodnia nie pamięta, ale z przyczyn wyżej wskazanych wynagrodzenia w obu miesiącach musiały odpowiadać temu wcześniej uzgodnionemu.</p> <p>Żadną miarą oskarżonemu nie wypłacono za każdy z kursów 20 000 euro, zaś relacja W.K. na tę okoliczność okazuje się po prostu nieprzydatna, bowiem dotyczyła ona jego rozliczeń z J.B.(1). Ten ostatni, nawet jeśli kwoty takie od W.K. otrzymywał, to na pewno kierowcom ich nie przekazywał. Brak jego szczodrości wynika praktycznie z wyjaśnień wszystkich kierowców objętych przedmiotowym postępowaniem oraz I.O., a jego najlepszą ilustracją stanowią wyjaśnienia J.T., który wprost wskazał, że za przewiezienie haszyszu otrzymał bezpośrednio od J.B.(1) po trzy banknoty po 500 euro, zaś do ostatecznego rozliczenia z nim nie doszło, otrzymany na potrzeby tego numer telefonu okazał się nieaktywny.</p> <p>W konsekwencji Sąd Apelacyjny ograniczył wysokość orzeczenia o przepadku równowartości korzyści osiągniętych przez A.R. z popełnionego przestępstwa do kwoty 21 787 zł, stanowiącej równowartość odpowiednio 2500 euro według średniego kursu NBP na ostatni dzień września 2004 roku – 4,3802 zł oraz na dzień 29 października 2004 roku (tak go opublikowano) – 4,3316 zł.</p>
<p>II. Co do apelacji obrońcy A.W.</p> <p>Apelacja wniesiona na korzyść A.W. w dość szerokim zakresie zasługiwała na uwzględnienie, przy czym i w jego wypadku, podobnie jak w odniesieniu do A.R., korekta rozstrzygnięć o karach jednostkowych pozbawienia wolności, skutkująca też koniecznością uprzedniego uchylecia orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności, determinowana była potrzebą zachowania wewnętrznej sprawiedliwości zaskarżonego wyroku.</p> <p>W istocie rola A.W. w przestępczym procederze, w który się uwikłał, była, na tle innych jego uczestników, najmniejsza, choć na pewno nie marginalna, zdecydowanie niewielka, jak to ujął autor apelacji.</p> <p>Wyjaśnienia A.K., które stanowiły jedyny dowód pozwalający ją wyświetlić, przekonują, iż A.W. zaangażował się bezpośrednio wyłącznie w obrót 260 kilogramami haszyszu w ten sposób, że pilotował jego transport z miejsca zapakowania i przechowywania do miejsca odbioru.</p> <p>Kurs ten był stosunkowo krótki, jednakże udział oskarżonego w tym przedsięwzięciu był ważny, stanowił ubezpieczenie innych osób w nie zaangażowanych, wspólnie z wszystkimi pozostałymi czynnościami sprawczymi wienczył powodzenie tego nielegalnego procederu. Oskarżony wziął na siebie ryzyko, zminimalizował je dla kierowcy przewożącego środki odurzające, wdrożył działania asekuracyjne obliczone na uniknięcie zdemaskowania przestępstwa i utraty haszyszu w znacznej, bo ściągającej aż 260 kg, ilości.</p> <p>Rzecz natomiast w tym, iż zastosowana wobec A.W. represja za czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii musi pozostawać we właściwej proporcji do pozostałych oskarżonych – tu skrajną, górną granicę wyznacza ta dobrana w stosunku do P.K.(1).</p> <p>Biorąc pod uwagę poziom zaangażowania oskarżonego w to przestępstwo, jego znaczenie i rolę, a także przedmiot w konfrontacji z ilością środków odurzających, stanowiących podstawę odpowiedzialności prawnokarnej innych oskarżonych w tożsamym czasie, Sąd Apelacyjny przyjął, iż karą odpowiednią do stopnia społecznej szkodliwości analizowanego czynu i stopnia winy oskarżonego okaże się kara 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności.</p> <p>Spojrzenie tego rodzaju na kwestię rozstrzygnięcia o tej karze zasadniczej pozbawienia wolności musiało wywołać także konsekwencje w płaszczyźnie czynu kwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k.</p> <p>Udział oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej zakwestionowany w apelacji jego obrońcy nie został, a zatem wystarczające okazuje się omówienie powodów zmiany rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności w tym zakresie.</p>

A.W. pozostawał w bliskich relacjach z P.K.(1), bezpośrednio też był powiązany z wszystkimi oskarżonymi zaangażowanymi w obrót środkami odurzającymi w okresie wspólnego zamieszkiwania z nimi. Jakkolwiek przedmiot ich działalności nie był mu obcy, był w nią wtajemniczony, to generalnie ograniczał się do wykonywania na ich rzecz czynności natury logistycznej, zajmował się sprawami domowymi, sprzątał, organizował zaopatrzenie. Umożliwiała to pozostałym sprawcom zaangażowanie się w pakowanie, porcjowania narkotyków, ich załadunek i przewóz, choć oskarżony osobiście uwikłał się tylko w jeden transport.

W konsekwencji odpowiedzialność prawno-karna A.W. zredukowana została przez Sąd Apelacyjny za to przestępstwo do 9 miesięcy pozbawienia wolności, tak aby zachować odpowiednie relacje w tej płaszczyźnie w stosunku do pozostałych oskarżonych.

Przy wymiarze obu kar jednostkowych Sąd odwoławczy uwzględnił dotychczasową niekaralność sądową oskarżonego i dość już odległą datę wejścia przez niego w przedmiotowy konflikt z prawem, jeśli zważyć, iż przypisanych mu przestępstw dopuścił się on przed ponad ośmioma laty, co prowadzi do wniosku, że traktować należy go jako sprawcę incydentalnego, który z tych doświadczeń wyciągnął właściwe wnioski na przyszłość.

Sąd Apelacyjny karę łączną pozbawienia wolności ukształtował na zasadzie pełnej absorpcji, biorąc pod uwagę charakter popełnionych przez oskarżonego przestępstw, ich tożsamość czasową i ścisły wzajemny związek.

W przypadku tego oskarżonego również błędne okazało się rozstrzygnięcie w trybie art. 45 § 1 k.k.

Dostępne dowody nie pozwalają na ustalenie, aby A.W. osiągnął korzyść majątkową z popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 56 ust. 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (a to właśnie on otwierał w ogóle drogę do takiego orzeczenia) w wysokości 7800 euro.

W tym wypadku również wadliwe okazuje się przemnożenie ilości wprowadzonego przez niego do obrotu haszyszu przez 30 euro, bowiem oskarżony w taki sposób wynagrodzony nie został (relacje W.K. znowu dotyczyły jego rozliczeń z J.B.(1)).

Z wyjaśnień A.K. wynika, że A.W. wprawdzie miał otrzymywać gratyfikację w kwocie 500 euro miesięcznie, ale za wszystkie swoje obowiązki.

W związku z tym, iż w pilotowaniu transportów haszyszu miał on uczestniczyć jednokrotnie, to wyłącznie korzyści majątkowe otrzymane za jeden miesiąc mogą stanowić przedmiot rozstrzygnięcia w trybie art. 45 § 1 k.k.

Brak możliwości ustalenia, w którym miesiącu tego rodzaju zaangażowanie oskarżonego miało miejsce, skutkowało ograniczeniem przez Sąd Apelacyjny wysokości kwoty objętej orzeczeniem na tę okoliczność do równowartości 500 euro, przeliczonej według średniego kursu NBP z dnia 31 stycznia 2014 roku – 4,2368 zł.

Na koniec podkreślić wypada, iż w rozpatrywanej sprawie próżno szukać podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych pozbawienia wolności (postulat zastosowania tej instytucji zawarty w apelacji obrońcy A.W. do kary łącznej pozbawienia wolności wypada uznać za procesowe nieporozumienie).

Zarówno okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstw, sposób jego działania, czynności sprawcze i ich przedmiot, jak i jego postawa procesowa, nie pozwalają na tezę, iż kary mieszczące się w granicach ustawowego zagrożenia byłyby niewspółmiernie surowe, jak chce tego przepis art. 60 § 1 k.k. Oskarżony uwikłał się w poważną, zorganizowaną przestępczość narkotykową, współdziałał z innymi osobami, motywem jego konfliktów z prawem było oczekiwanie wymiernych korzyści finansowych, dysponował pełnym rozeznaniem co do charakteru prowadzonego proceduru i jego skali.

II. Co do apelacji obrońcy Z.F.(1).

Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom autora apelacji, dokonał bezbłędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Pierwszoinstancyjna ocena dowodów odpowiada w całej rozciągłości zasadom poprawnego rozumowania, prawdom logiki, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Znamionuje ona niezbędny krytycyzm Sądu *ad meriti*, jego dystans, właściwą refleksję. Świadczy o umiejętności uchwycenia istoty czynów przypisanych oskarżonemu, spojrzenia przez ich pryzmat na wymowę każdego dowodu, wzajemnego ich powiązania, potraktowania w sposób wszechstronny, kompleksowy.

W konsekwencji ocena ta okazuje się w pełni swobodna, a nie dowolna, a zatem dokładnie taka, jak nakazana przepisem art. 7 k.p.k., przeto też z ochrony wyznaczonej z jego dyspozycją korzysta bez żadnych ograniczeń.

Sąd merytorycznie właściwy dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, wskazując, które fakty mogły za udowodnione i w jakich dowodach znalazły one odzwierciedlenie, z drugiej zaś strony w pełni przekonująco uzasadnił powody zdyskwalifikowania według kryterium wiarygodności dowodów przeciwnych, przede wszystkim wyjaśnień Z.F.(1) i A.M., które w istocie nie pozwoliły na negatywną weryfikację relacji I.O.

Wypada zgodzić się z autorem apelacji, iż te ostatnie stanowiły zasadniczy, rzecz można, że praktycznie wyłączny dowód sprawstwa i winy Z.F.(1), nie sposób wszakże z tego jedynie powodu go przecież przekreślić.

Oczywiście wymaga to wyjątkowej ostrożności procesowej, gruntownej analizy wyjaśnień i zeznań złożonych przez I.O., zbadania powodów podjęcia przez niego współpracy z organami ścigania, jego relacji z oskarżonym i wszystkimi uczestnikami przestępczego proceduru, w który obaj się uwikłali.

Najpierw podkreślić wypada, iż Z.F.(1) nie przedstawił jakichkolwiek powodów, które mogłyby potencjalnie leć u podstaw pomówienia go o przestępczy proceder, który nie byłby jego udziałem. Wyjaśnił, że z I.O. nie miał żadnego konfliktu, rozstał się z nim w dobrych stosunkach, razem odbywali za granicą karę pozbawienia wolności, kontaktował się z nim, gdy tamten wyszedł z więzienia.

I.O. przedstawił konsekwentną, jednoznaczną narrację poświęconą Z.F.(1), nie eksponował jego osoby w sposób szczególny, nie koncentrował na nim swojego procesowego zainteresowania, nie przerysowywał okoliczności dla niego niekorzystnych.

Opisał pozyskanie oskarżonego do firmy (...) przez A.M., przeszkolenie go do przewozu nielegalnych ładunków, wyraźnie podkreślił, które fakty go dotyczące pochodzą z jego osobistych doświadczeń, współpracy, które zaś oparte zostały na analizie dokumentacji. Zrelacjonował stopniowe odsuwanie jego samego od obrotu narkotykami, zajęcie jego miejsca w strukturze zorganizowanej grupy przestępczej przez A.M. po przekazaniu mu przez siebie wiedzy o transporcie międzynarodowym, zaś wcześniej zajmowanego przez tego ostatniego stanowiska kierowcy przez Z.F.(1).

I.O. zdemaskował charakter i skalę przestępczego proceduru, w który zaangażował się Z.F.(1), jego w nim rolę, zrealizowane przezeń czynności sprawcze, a wreszcie okres przestępczej działalności. Uniknął rozbudowywania okoliczności dla niego niekorzystnych, sytuował go jako wtajemniczonego kierowcę, który wszakże o niczym nie decydował, sam nie organizował przewozów, wykonywał polecenia innych osób. Wyraźnie podkreślił, ile transportów Z.F.(1) wykonał, wskazał miejsca ukrycia narkotyków i sposób przystosowania do tego naczep typu plandeka i chłodnia, określił częstotliwość kursów, ich daty i zawartość.

Podniósł, iż przewozów zrealizowanych przez grupę przestępczą, w strukturach której działał, mogło być więcej od tych ostatecznie ustalonych, ale na pewno nie było ich mniej. Opisał sposób pakowania haszyszu i kokainy, okoliczności przygotowania skrytek do ich przewozu i działanie mechanizmu pozwalającego je otworzyć i zamknąć, a wreszcie lokalizację i pojemność determinującą maksymalną wielkość każdego z transportów.

W istocie I.O. zdecydował się na współpracę z organami ścigania zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi, zidentyfikował wszystkich uczestników przestępczego przedsięwzięcia, którego był ważną, a z perspektywy stworzenia firmy przewozowej, wprowadzenia jej na rynek, budowania legendy trudnienia się przewozem wyłącznie legalnych towarów, po prostu wiodącą, jego charakter, specyfikę, skalę. Dysponował znakomitą wiedzą o wszystkich aspektach przestępczego proceduru, potrafił dokonywać analizy dokumentacji firmy, zestawiać poszczególne kursy z przewozem konkretnych partii narkotyków. Wyraźnie wyróżnił całe grono kierowców zajmujących się przewozem normalnych, jak to ujął, towarów, m.in. R.R. i R.W., określając ich ogólną liczbę na około dziesięć, z drugiej zaś strony wskazał krąg kierowców, którzy byli w przestępcze przedsięwzięcie wtajemniczeni, cieszyli się zaufaniem jego organizatorów.

W istocie I.O. zdecydował się na współpracę z organami ścigania zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi, zidentyfikował wszystkich uczestników przestępczego przedsięwzięcia, którego był ważną, a z perspektywy stworzenia firmy przewozowej, wprowadzenia jej na rynek, budowania legendy trudnienia się przewozem wyłącznie legalnych towarów, po prostu wiodącą, jego charakter, specyfikę, skalę. Dysponował znakomitą wiedzą o wszystkich aspektach przestępczego proceduru, potrafił dokonywać analizy dokumentacji firmy, zestawień poszczególnych kursów z przewozem konkretnych partii narkotyków. Wyraźnie wyróżniał całe grono kierowców zajmujących się przewozem normalnych, jak to ujął, towarów, m.in. R.R. i R.W., określając ich ogólną liczbę na około dziesięć, z drugiej zaś strony wskazał krąg kierowców, którzy byli w przestępcze przedsięwzięcie wtajemniczeni, cieszyli się zaufaniem jego organizatorów.

Bezsprzecznie, biorąc pod uwagę charakter nielegalnych transportów i ich skalę, kierowcami nie mogły być osoby przypadkowe, niesprawdzone, które byłyby skłonne do niepotrzebnego ryzyka, brawury, pozabawione przygotowania do zachowania się w trakcie kontroli drogowej czy granicznej.

Przedsięwzięcie dla J.B.(1) i P.K.(1) miało lukratywny wymiar, działali oni z rozmachem, nie mogli sobie pozwolić na utratę zleceń.

Z.F.(1) w istocie w dość szerokim zakresie potwierdził relacje I.O. dotyczące okoliczności jego zatrudnienia, realizowanych zleceń przewozowych, ich częstotliwości i krajów docelowych.

Wyłącznie natomiast w celu uniknięcia odpowiedzialności prawnokarnej forsował tezę o przewożeniu przez siebie legalnych towarów, rzekomym braku świadomości co do prawdziwej zawartości transportów, wykorzystaniu go do przewozu narkotyków bez jego wiedzy i wbrew jego woli.

Oskarżony kreował się na osobę mniej mądrą niż jest w rzeczywistości, niezorientowaną, niewtajemniczoną, gdy tymczasem nawet ilość zrealizowanych przez niego transportów obrazowi temu, w sposób samoistny, zdecydowanie zaprzecza.

Pamiętać trzeba, iż oskarżony w ramach ośmiu transportów przewiózł 10 500 kg haszyszu, w pięciu zaś innych 1000 kg kokainy.

Przekonuje to o tym, iż był traktowany jako człowiek pewny, skuteczny, godny zaufania, ważna postać całego przedsięwzięcia, któremu można było bez obaw powierzyć kolejne kursy, nie generował on ryzyka utraty narkotyków, których czarnorynkowa wartość była każdorazowo przecież olbrzymia. Został przygotowany do właściwego zachowania się w warunkach zagrożenia ujawnienia ładunku, jednocześnie zaś utrzymywania dystansu w trakcie wyładowywania narkotyków, dyskrecji, unikania działań narażających odbiorców na zdemaskowanie.

Z.F.(1) międzynarodowym obrotem narkotykami zajmował się w dość rozległej przestrzeni czasowej, bowiem od początku 2004 roku do dnia 22 lutego 2005 roku, ale przecież jego przestępca współpraca z P.K.(1), a ta najbardziej bezpośrednia z I.O. i A.M., miał miejsce także później, co uwienczone zostało prawomocnym wyrokiem Sądu belgijskiego za przestępstwo narkotykowe popełnione w dniu 2 marca 2005 roku.

W istocie zgodzić wypada się z obrońcą oskarżonego, iż okoliczności tej ostatniej sprawy nie pozwalają wnioskować o sprawstwie i winie Z.F.(1) w przedmiotowym postępowaniu, tym niemniej stwarzają wyjątkową szansę na wyświetlenie siatki powiązań oskarżonego, przede wszystkim zaś spojrzenia w ich płaszczyźnie na kwestię wiarygodności relacji I.O., rzecz jasna tylko dodatkowo, bowiem te zasadnicze przesłanki uznania ich za prawdziwe przedstawione zostały już wcześniej.

W podsumowaniu zatem wypada zauważyć, iż I.O. nie umniejszał swojej odpowiedzialności, nie próbował przerzucić jej na inne osoby, w sposób szczery, reglamentowany wyłącznie jego pamięcią i dostępem do istotnych informacji zrelacjonował to, co zapamiętał, bądź był w stanie ustalić na podstawie dokumentów źródełowych.

Postawą swoją złamał lojalność wobec członków zorganizowanej grupy przestępczej, w której uczestniczył, co pozwoliło na zdemaskowanie popełnionych przez nią przestępstw, ich charakteru i skali.

Sieć powiązań osób uwikłanych w przestępczy proceder, wzajemne zaufanie między nimi, zależność natury organizacyjnej i finansowej, wspólny interes ukierunkowany na uniknięcie odpowiedzialności prawnokarnej bez podjęcia przez I.O. współpracy z organami ścigania nie pozwoliłyby na zidentyfikowanie sprawców, ustalenie ich pozycji, nielegalnych działań realizowanych przez każdego z nich, przedmiotu przestępstw, sposobu działania.

<p>Dopiero pęknięcie I.O., otwarcie się na złożenie szczerych, drobiazgowych, rozbudowanych wyjaśnień, niezależnie od tego, czy motywowane wyłącznie rozgoryczeniem, wynikającym z braku wsparcia finansowego jego rodziny po wzięciu na siebie głównej odpowiedzialności za przestępstwo narkotykowe popełnione w Belgii, czy dodatkowo także oczekiwaniem korzyści procesowych w postępowaniu prowadzonym przeciwko niemu, pozwoliło na właściwą reakcję prawnokarną, zdmaskowanie bardzo poważnych przestępstw, choć nie wszyscy oskarżeni wyciągnęli z tego właściwe wnioski (przykładowo P.K.(1) wszedł w kolejne konflikty z prawem).</p> <p>Oskarżony bezsprzecznie z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, skoro przez ponad rok czasu był praktycznie etatowym kierowcą zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez J.B.(1) i P.K.(1), w ramach kilkunastu kursów przewiózł ponad jedenaście ton haszyszu i kokainy, można stwierdzać, że był w ten wycinek przestępczej działalności zaangażowany w najwyższym stopniu.</p> <p>Niezależnie wszakże od wszystkich powyższych rozważań, częściowo zasadny okazał się zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności, podniesiony przez autora apelacji, choć tylko w zakresie kary jednostkowej dobranej za czyn z art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.</p> <p>Rzecz w tym, iż kara ta winna pozostawać we właściwej proporcji w stosunku do tych wymierzonych P.K.(1) i A.M., a szerzej także represji karnej zastosowanej w stosunku do innych kierowców, rzecz jasna przy uwzględnieniu skali przestępczej działalności.</p> <p>Jednocześnie wziąć należało pod uwagę wpływ bardzo długiego okresu od wejścia przez Z.F.(1) w konflikt z prawem, jeśli zważyć, że zakończył się on przed ponad siedemnastoma laty, doświadczenie jednak przez niego izolacji więziennej za przestępstwo narkotykowe popełnione w Belgii, choć późniejsze od tego przypisanego mu w rozpatrywanej sprawie, to przecież z nim powiązane, jego niekaralność sądową na terenie kraju.</p> <p>Oskarżony ewidentnie wyciągnął właściwe wnioski ze swoich doświadczeń, zdecydował się na prowadzenie przykładnego, ustabilizowanego życia, na przestrzeni bardzo wielu lat przestrzegając porządku prawnego.</p> <p>W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, iż karą właściwą za to przestępstwo, gwarantującą pełną realizację wszystkich jej celów, okaże się kara 4 lat pozbawienia wolności.</p> <p>Sąd odwoławczy orzekł wobec oskarżonego w tym stanie rzeczy karę łączną pozbawienia wolności w oparciu o zasadę absorpcji, a to z uwagi na ścisłe powiązanie obu przypisanych mu czynów, relację czasową pomiędzy nimi i przedmiot każdego z nich.</p> <p>Wbrew zarutowi apelacyjnemu kara jednostkowa grzywny ukształtowana została na właściwym poziomie.</p> <p>Liczba stawek dziennych jawi się jako adekwatna do skali przestępczej działalności oskarżonego, ilości zrealizowanych przez niego kursów, masy przewożonych każdorazowo środków odurzających, wysokość zaś stawki odpowiada sytuacji majątkowej oskarżonego i jego możliwościom zarobkowym.</p>
<p>II. Co do apelacji obrońcy A.M.</p> <p>Skarga apelacyjna wniesiona na korzyść A.M. w zasadniczym, ukierunkowanym na zakwestionowanie sprawstwa i winy oskarżonego, zakresie okazała się bezzasadna.</p> <p>W pierwszym rzędzie podkreślić wypada, iż próżno szukać w rozpatrywanej sprawie zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej.</p> <p>Rzecz w tym, iż oskarżonemu nie przypisano zaskarżonym wyrokiem popełnienia przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu belgijskiego.</p> <p>Lektura orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji w L. w dniu 07 lutego 2007 roku przekonuje, iż oskarżony został nim skazany za przestępstwo obrotu narkotykami mające miejsce od dnia 23 lutego do dnia 2 marca 2005 roku i udział w tym okresie w organizacji przestępczej – ich przedmiot stanowił haszysz w ilościach odpowiednio 500 kg, 460,5 kg i 1328 kg.</p> <p>Zestawienie tego orzeczenia z opisem czynu zawartego w pkt. XVIII części wstępnej zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż A.M. w przedmiotowym postępowaniu przypisano popełnienie czynu z art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w okresie od drugiej połowy 2003 roku do dnia 22 lutego 2005 roku.</p> <p>W konsekwencji rozpatrywany aktualnie czyn był wcześniejszy od tego, którego oskarżony dopuścił się w Belgii, w najmniejszym stopniu nie pokrywał się ich przedmiot, konfiguracja osobowa sprawców nie była tożsama, doszło do nich w innym miejscu.</p>

Oskarżony uczestniczył następnie w obrocie odpowiednio 200 kg kokainy, 10 500 kg haszyszu i 1000 kg kokainy, w żadnej z tych partii środków odurzających nie mieściły się te ujęte w wyroku Sądu belgijskiego. Potwierdzenie tej tezy odnaleźć można w opisie czynu będącego udziałem P.K.(1) zawartym w pkt. II części wstępnej zaskarżonego wyroku, który popełnił wspólnie i w porozumieniu z A.M.

W istocie prokurator w akcie oskarżenia rozróżnił w odniesieniu do obu oskarżonych ilości narkotyków, w zakresie dotyczącym P.K.(1) ujął 1060,5 kg haszyszu, w tym 460,5 kg ujawnionego w dniu 2 marca 2005 roku w A. w Belgii, a nadto 1328 kg haszyszu, który ujawniono w miejscowości D. w Wielkiej Brytanii.

Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku takich ostatecznie ustaleń dokonał, a więc z czynu przypisanego A.M. wyłączył, w ślad za oskarżycielem publicznym, te środki odurzające, za obrót którymi został on wcześniej skazany, natomiast przyjął, że stanowiły one przedmiot przestępstwa popełnionego przez P.K.(1) (katalog narkotyków w pozostałym zakresie w przypadku obu tych oskarżonych był już identyczny).

Zastosowany przez Sąd Apelacyjny układ redakcyjny pisemnego uzasadnienia wyroku wymaga powtórzenia, iż pierwszoinstancyjna ocena dowodów odpowiada zasadom poprawnego rozumowania, prawidłom logiki, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Pozbawiona jest ona mankamentów natury intelektualnej, nie zawiera luk, niedopowiedzeń, wątpliwości.

Sąd Okręgowy podszedł do wszystkich dowodów w sposób krytyczny, roztropny, żadnego z nich nie pominął, każdemu przypisał właściwe znaczenie procesowe, na wydzwięk ich całokształtu spojrział w sposób kompleksowy, wszechstronny.

Ocena dowodów, będąca udziałem Sądu *ad meriti*, jawi się jako w pełni swobodna, pozbawiona jakiegokolwiek pierwiastka dowolności, respektuje po prostu kryteria przewidziane w art. 7 k.p.k.

Chybiony okazał się zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, choć akurat z wyjątkiem tego poświęconego problematyce korzyści, które oskarżony miał odnieść z popełnienia przestępstwa obrotu środkami odurzającymi.

Sąd Okręgowy co do zasady wskazał, które fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach oparł się w tej mierze, wymienił też powody, które legły u podstaw zdyskwalifikowania pod względem wiarygodności dowodów przeciwnych do tych, które wykorzystane zostały do zrekonstruowania przebiegu przypisanych oskarżonemu czynów.

Znowu wypada podkreślić, iż skuteczne zdemaskowanie proceduru, w który A.M. się uwikłał, okazało się możliwe ze względu na postawę procesową I.O.

Złamał on solidarność zorganizowanej grupy przestępczej, naruszył jej wewnętrzną spójność, nie zachował lojalności wobec pozostałych oskarżonych, z którymi przyszło mu współdziałać.

Podjął decyzję o współpracy z organami ścigania, wyświetlił wszystkie znane sobie okoliczności przestępczego proceduru, obejmującego także A.M., podkreślił, jakie jego aspekty stanowią wynik osobistych doświadczeń, z drugiej zaś strony te, o których wiedzę czerpał z obserwacji bądź analizy dostępnych dokumentów przewozowych, był w stanie odróżnić transporty legalnych towarów od tych, których przedmiot stanowiły narkotyki.

I.O. dysponował informacjami, rzec można, kompletnymi z racji swojej pozycji, przede wszystkim jednak znakomitej orientacji w transporcie międzynarodowym, wcześniejszych doświadczeń w tej płaszczyźnie, powierzenia mu zorganizowania działalności firmy przewozowej, zbudowania legendy uczciwego podmiotu gospodarczego, pozyskania pojazdów, nadzorowania poszczególnych przewozów. Stanowił on jądro działalności zorganizowanej i sfinansowanej przez J.B.(1) i P.K.(1), był w niej tak naprawdę postacią wiodącą, najważniejszą, od której zależało powodzenie całego przestępczego przedsięwzięcia, cieszył się pełnym zaufaniem osób stojących w hierarchii grupy nad nim.

Jednocześnie nie posiadał on żadnych powodów, aby kogokolwiek z oskarżonych bezpodstawnie pomawiać, ważył swoje relacje procesowe, nie skupiał się nadzwyczajnie na kimkolwiek, każdemu z uczestników przestępstw poświęcał uwagę reglamentowaną wyłącznie posiadaną przez siebie na ich temat wiedzą. I.O. identyfikował wprost źródła przekazywanych przez siebie informacji, wyraźnie zastrzegał, czego nie pamięta bądź nie jest pewien, precyzyjnie wskazywał obszary, w których zaznaczał się deficyt jego wiedzy.

Przedstawił motywów swojej decyzji o zadenuncjowaniu współsprawców, do żadnego z nich nie podszedł emocjonalnie, nikogo nie traktował osobiście.

A.M. znalazł się w obszarze jego zainteresowań z racji bliskiego ich powiązania, wcześniejszej znajomości, która zaowocowała poznaniem go przez niego z J.B.(1) i P.K.(1), a później wspólnym rozpoczęciem działalności przestępczej. I.O. nie obciążał oskarżonego nadmiernie, wyraźnie rozróżniał pierwszy okres kooperacji z nim, w którym pełnił on wyłącznie rolę kierowcy, wskazał, kiedy jego zaczęto odsuwać od udziału w strategicznych decyzjach, marginalizować go, wprowadzać w jego miejsce A.M., który od niego nauczył się prowadzenia firmy i zdobył niezbędne do tego doświadczenie (w tym okresie kwestia pozorowania legalnej działalności przestała mieć znaczenie).

I.O. nie zareagował na to odwetem, przyjął zmiany do wiadomości, jego decyzja o współpracy z organami ścigania w stosunku do tych wydarzeń była wtórna, rzecz można, że bardzo odległa w czasie, skoro pierwsze zeznania odebrano od niego w przedmiotowym postępowaniu dopiero w dniu 3 stycznia 2014 roku.

A.M. tak naprawdę w dość obszernym zakresie potwierdził relacje I.O., choć skonstruował linię obrony opartą na budowaniu swojego obrazu jako człowieka niezorientowanego w rzeczywistym charakterze przedsięwzięcia, w które się zaangażował, niewtajemniczonego, biorącego pod uwagę rzekomy przemysł papierosów, a nie narkotyków.

W istocie jednak dysponował on pełnym rozeznanie w tej płaszczyźnie, zarówno w początkowym okresie pełnienia roli wyłącznie kierowcy, jak i później, po awansie w hierarchii zorganizowanej grupy przestępczej, był aktywnym uczestnikiem przestępczego procederu, obejmował swoją pełną świadomością jego charakter, przedmiot i skalę. Nie był mu obcy sposób organizowania transportu, miejsca ukrywania środków odurzających, uczestniczył też w przewozie pieniędzy za przemycańce do Wielkiej Brytanii narkotyki.

Bezsprzecznie był ważną postacią w całym przedsięwzięciu, obdarzoną zaufaniem, człowiekiem, na którym współsprawcy, w tym przede wszystkim osoby decyzyjne, mogły polegać.

I.O. ulokował w czasie poszczególne okresy przestępczego zaangażowania A.M., powiązał go z pozyskaniem do niego A.R., szkoleniem przezeń tego ostatniego na wtajemniczonego kierowcę wspólnie z M.M.(1).

Świadek ten przedstawił wreszcie okoliczności przekazania przez niego wraz z A.M. w okresie letnim 2004 roku na terenie Wielkiej Brytanii pieniędzy w kwocie 3 250 000 funtów M.Z.(1), który jako kierowca miał je przemyścić na kontynent. Opisał źródło tych środków finansowych, wskazał, że stanowiły one zapłatę za przywiezione wcześniej na polecenie J.B.(1) i P.K.(1) środki odurzające.

Przedsięwzięcie to zostało zdemaskowane przez organy ścigania, a w konsekwencji jego przedmiot ustalono w sposób pewny, niebudzący żadnych wątpliwości.

Udział oskarżonego w identycznym procederze, choć pozostającym już poza procesowym zainteresowaniem w rozpatrywanej sprawie, potwierdził A.R. w swoich pierwotnych wyjaśnieniach w toku postępowania przygotowawczego.

Podkreślił on, że widział w Anglii, jak A.M. przywoził pieniądze, ładował je do naczepy, w której w przedniej części była skrytka otwierana specjalnym mechanizmem na korbę. A.M. wchodził pod spód naczepy i tą korbą uruchamiał mechanizm skrytki, która się uchylała. Stwierdził, że widział torby z pieniędzmi, były to torby z materiału takiej wielkości jak na bazarach, miało to miejsce dwukrotnie.

Jakkolwiek w trakcie rozprawy głównej A.R. z relacji obciążającej A.M. się wycofał, tym niemniej zrobił to całkowicie nieudolnie, nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć powodów złożenia swoich wcześniejszych wyjaśnień, ewidentnie przyjął postawę obliczoną na bezkrytyczną, nie do końca przez siebie kontrolowaną próbę uniknięcia przedstawienia okoliczności niekorzystnych dla A.M.

Z jego wyjaśnień wszakże wynika, iż proceder przemytu środków finansowych pochodzących ze sprzedaży narkotyków był znacznie bardziej rozbudowany od tego ustalonego w przedmiotowym postępowaniu, jedynie zaś deficyt dowodów w tym zakresie, bo przeciw A.R. nie znał kwot przewożonych pieniędzy, nie pozwolił ani jego, ani innych oskarżonych pociągnąć za to do odpowiedzialności prawnokarnej.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwały zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego, odnoszące się do dowolnego ukształtowania orzeczenia o przypadku równowartości korzyści majątkowych uzyskanych z popełnienia przestępstwa.

A.M. bezsprzecznie z przestępczego procederu uczynił sobie stałe źródło dochodu, działał w celu osiągnięcia z tego tytułu korzyści majątkowych, nie ulega też wątpliwości, iż generował je dla siebie, skoro w zorganizowanej grupie przestępczej funkcjonował i był jej bardzo aktywnym uczestnikiem, tym niemniej określenie poziomu tych korzyści w świetle dostępnego zasobu dowodowego okazało się po prostu niemożliwe.

Rzecz w tym, że żadną miarą nie sposób przełożyć w tej płaszczyźnie zysków I.O. na te będące udziałem A.M., zastosować pomiędzy nimi symetrii.

W istocie oskarżony w strukturze grupy przestępczej I.O. zastąpił, rzecz można, że zajął jego miejsce, tym niemniej ten ostatni odsunięty został wówczas na margines i nie dysponował informacjami o wysokości korzyści osiągniętych z przestępstwa przez A.M.

W tej sytuacji orzeczenie na tę okoliczność, zawarte w zaskarżonym wyroku, należało uchylić, jakkolwiek jego korekta, także z uwagi na postawę procesową demonstrowaną przez tego oskarżonego, nie wchodziła w grę, żaden dowód nie otwierał drogi do dokonania w tym zakresie pewnych, jednoznacznych ustaleń, możliwe okazało się tutaj jedynie poruszanie w sferze domysłów, spekulacji, przypuszczeń.

Autor apelacji nie sformułował zarzutu rażącej niewspółmierności kar jednostkowych i kar łącznych, niemniej Sąd Apelacyjny, stosownie do art. 447 § 1 k.p.k., rozstrzygnięcia na tę okoliczność objął kontrolą instancyjną z urzędu.

Doprowadziła ona w pierwszym rzędzie do obniżenia kary pozbawienia wolności dobranej wobec oskarżonego za przestępstwo udziału w obrocie środkami odurzającymi do 5 lat.

W jego przypadku również kapitalne znaczenie posiada kwestia wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, a zatem wykreślenie jego roli w przestępczej działalności na tle innych osób w nią uwikłanych, objętych przedmiotowym postępowaniem, skali, charakteru, a przede wszystkim bardzo rozległej przestrzeni czasowej od jego wszystkich konfliktów z prawem. Upłynęło przecież od nich aż osiemnaście lat, aktualne dane o karalności oskarżonego, w powiązaniu z dowodem przedstawionym przez jego obrońcę w toku postępowania odwoławczego, a świadczącym o objęciu go tak zwaną rehabilitacją, przekonują, iż oskarżony innych przestępstw w tym okresie już nie popełnił, wcześniejsze zaś skazanie za czyny popełnione w Belgii uległo zatarciu.

Pamiętać wreszcie trzeba, iż A.M. za ten wycinek działalności przestępczej objętej w przeszłości skazaniem za granicą, który przypisano P.K.(1) w rozpatrywanej sprawie, odpowiedzialność karną już poniósł, doświadczył w jej ramach izolacji więziennej.

W konsekwencji wymierzona mu kara musi pozostawać w odpowiedniej proporcji, właściwej relacji do tych ukształtowanych wobec innych oskarżonych, w tym P.K.(1) przede wszystkim, bo on tu stanowi najlepszy punkt odniesienia.

Zmiana ta skutkowałą wymierzeniem oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności na poziomie 5 lat 6 miesięcy z uwagi na bliski związek czasowy pomiędzy poszczególnymi przypisanymi mu czynami i jednak pewną odrębność przedmiotową pomiędzy nimi, choć dość ściśle one się ze sobą wiązały, generalnie miały to samo źródło – obrót środkami odurzającymi.

Sąd odwoławczy dokonał także korekty wysokości stawek dziennych kar jednostkowych grzywien do poziomu 50 zł, bowiem Sąd Okręgowy niewłaściwie oszacował możliwości zarobkowe i sytuację finansową oskarżonego, a poniekąd, jak się zdaje, ten element grzywny powiązał z okolicznościami przedmiotowymi obu czynów, za które je wymierzono.

Zmiana to doprowadziła z kolei do orzeczenia kary łącznej grzywny, w której wysokość stawki dziennej określona została w identyczny sposób (ilość stawek okazała się tak w zakresie kary łącznej, jak i kar jednostkowych grzywien właściwa).

V. Co do apelacji obrońcy P.K.(1).

Apelacja obrońcy oskarżonego poświęcona kwestiom natury zasadniczej, bo odnoszącym się do jego sprawstwa i winy, w zakresie wszystkich przypisanych P.K.(1) czynów okazała się bezzasadna.

Najpierw odnotować wypada, iż Sąd Okręgowy prawidłowo wykreślił ramy postępowania dowodowego, sięgnął w istocie po wszystkie dostępne dowody, wykazał w tej płaszczyźnie niezbędną aktywność procesową, bezbłędnie rozstrzygnął wnioski dowodowe forsowane przez obrońcę oskarżonego. Sąd ten poza zakresem swojego procesowego zainteresowania nie pozostawił żadnego z dowodów przydatnych, choćby tylko potencjalnie, do wyświetlenia istotnych, warunkujących charakter i zakres odpowiedzialności prawnokarnej oskarżonego, okoliczności. Wreszcie Sąd *ad meriti* nie naruszył w najmniejszym stopniu zasady bezpośredniości, wykorzystał w sposób absolutnie uprawniony materiały postępowania karnego przeprowadzonego przez organy belgijskie, dysponował otwartą drogą do ujawnienia zeznań świadków zamieszkujących na stałe za granicą, zwłaszcza że ich relacje bezpośrednio nie odnosiły się do P.K.(1), nie przedstawiali oni żadnych wątków obciążających go wprost, wartość procesowa ich zeznań wynika praktycznie wyłącznie z możliwości zweryfikowania w oparciu o nie wycinka relacji I.O. dotyczącej udziału P.K.(1) w zorganizowaniu i nadzorowaniu wewnątrzspółnotowego przewozu w lutym 2005 roku 1060,5 kg haszyszu z Hiszpanii do Wielkiej Brytanii, z czego 460,5 kg ujawniono w A. w Belgii podczas przeladunku.

Zdarzenie takie bezspornie miało miejsce, A.M. i Z.F.(1) zostali za nie prawomocnie skazani, I.O. natomiast zidentyfikował w nim rolę P.K.(1), w ostatecznym rozrachunku to jego zeznania wpłynęły na pociągnięcie tego oskarżonego do odpowiedzialności prawnokarnej.

Autor apelacji znaczenie zeznań świadków, których nie przesłuchano na rozprawie głównej, nie dość, że traktuje w oderwaniu od treści art. 391 § 1 k.p.k., który bez żadnych warunków brzegowych pozwala odczytać zeznania świadków przebywających za granicą (wszyscy wyczerpani przez niego obcojęzyczny wymóg ten spełniali), to jeszcze przerysowuje ich znaczenie, z przywołania tych dowodów na potrzeby ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy wyprowadza błędny wniosek o ich rzekomo dużym znaczeniu. Pamiętać trzeba, iż część zarzutów poświęconych tej problematyce w ogóle uległa dezaktualizacji.

W toku postępowania odwoławczego odebrane zostały zeznania od R.Ż., choć w istocie z uwagi na ukrywanie się przez niego przed organami ścigania z przyczyn obiektywnych nie było to możliwe na wcześniejszym etapie.

Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2022 roku przeprowadził dowód z przedstawionych przez skarżącego dokumentów przetłumaczonych na język polski, z których wynika, iż oskarżony otrzymał szereg przelewów pieniężnych od swojej byłej partnerki życiowej.

Jakkolwiek pozwołyli one na potwierdzenie tezy, że oskarżony pozyskał z zewnątrz środki finansowe, na domiar tego w sposób cykliczny, z legalnego źródła, tym niemniej już w tym miejscu podkreślić wypada, iż w najmniejszym stopniu nie podważają one koncepcji uwikłania się oskarżonego w przestępczość narkotykową w okresie od czerwca do grudnia 2012 roku.

Dalej wskazać należy, iż Sąd odwoławczy podjął zaawansowane działania ukierunkowane na możliwość odebrania zeznań od M.M.(1), tym niemniej zakończyły się one takim samym niepowodzeniem jak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Świadek ten posiada obywatelstwo niemieckie, organy państwa obcego odmówiły wydania go stronie polskiej, a zatem przesłuchanie go w przedmiotowej sprawie okazało się po prostu niemożliwe na obu etapach postępowania.

Wreszcie z tej perspektywy trzeba stwierdzić, iż autor apelacji wadliwie zidentyfikował rzekomą przydatność tych dowodów, po które Sąd Okręgowy nie sięgnął, negatywnie rozstrzygnął wnioski składane na tę okoliczność.

Sąd I instancji wykazał niezbędną aktywność w pozyskaniu wszystkich źródeł dowodowych tak o charakterze osobowym, jak i dokumentarnym, dotyczących kontaktów P.K.(1) z D.W., ich wzajemnych relacji, postawy demonstrowanej przez nich w toku izolacji więziennej.

Zeznania odebrano od wszystkich osadzonych, którzy przebywali z nimi w celach, sięgnięto do dokumentów medycznych dotyczących stanu zdrowia D.W. oraz zakresu i przyczyn udzielanych mu porad psychologicznych, z racji zaś podkreślania bardzo wyraźnie przez niego, że przestępcza propozycja ze strony P.K.(1) wysłowiona została dyskretnie, nie było żadnych postronnych świadków rozmów między nimi na ten temat, dalsze procesowe eksplorowanie tego wątku wypada uznać po prostu za zbędne.

Na koniec analizowanej problematyki należy zauważyć, iż w istocie procesowa potrzeba sięgnięcia do dowodu z opinii biegłych z dziedziny językoznawstwa dla ustalenia znaczenia sformułowań, poszczególnych słów oraz wypowiedzi utrwalonych w ramach działań operacyjnych o kryptonimach (...) i (...) żadną miarą wygenerowana nie została, jako że wiedza specjalistyczna w tym zakresie jawi się jako zbędna.

Rzecz w tym, iż oskarżony i A.K. nie posługiwali się zwrotami typowymi dla przestępczości narkotykowej, zastąpili je językiem powszechnym, zrozumiałym dla nich obu, ale łatwym do odkodowania, jeśli zważyć, że działalnością gastronomiczną, krawiecką, odzieżową, higieniczną, eventową się po prostu nie zajmowali.

Znaczenie ich wypowiedzi okazuje się bardzo łatwe do zinterpretowania w oparciu o relacje procesowe A.K., który przedstawił stosunki łączące go z P.K.(1), przedmiot ich wspólnego przedsięwzięcia, okoliczności nawiązania przestępczej współpracy, jej przebieg, zakres i powody zakończenia.

Z racji złożenia identycznego wniosku dowodowego na potrzeby postępowania odwoławczego, Sąd Apelacyjny z tych właśnie przyczyn rozstrzygnął go negatywnie na rozprawie, bowiem wydzwięk zarejestrowanych rozmów telefonicznych pomiędzy A.K. i P.K.(1) okazał się możliwy do ustalenia w oparciu o elementarne zasady logiki i minimalne nawet doświadczenie życiowe, próby zamaskowania rzeczywistego ich charakteru i znaczenia uwiecznione zostały porażką, były dość naiwne, nieprofesjonalne, łatwe do zdemaskowania.

Sąd Okręgowy zebrany materiał dowodowy ocenił bezbłędnie.

Pierwszoinstancyjna ocena dowodów świadczy o dystansie Sądu *ad meriti*, krytycyzmie, pogłębionej refleksji, która okazała się niezbędna nie tylko ze względu na linię obrony forsowaną przez P.K.(1), ale bieżące dostosowywanie jej do kolejnych dowodów, złożenie przez niego wyjaśnień ponownych u schyłku procesu w obliczu znajomości wyników całego postępowania dowodowego.

Oczywiście ta ostatnia okoliczność nie może być wykładana na niekorzyść oskarżonego, w istocie stanowi element jego szeroko rozumianego prawa do obrony, tym niemniej Sąd Okręgowy nie mógł nad nią przejść do porządku, przez jej pryzmat musiał spojrzeć na wartość procesową wyjaśnień P.K.(1).

Sąd merytorycznie właściwy w procesie oceny dowodów respektował w całej rozciągłości zasady poprawnego rozumowania, prawidła logiki, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Na wymowę każdego dowodu spojrzął z rozumą, w sposób wnikliwy, nadał im właściwą rangę procesową, wszystkie wzajemnie powiązał i ich całokształt potraktował wszechstronnie, kompleksowo. Nie były mu obce wyjaśnienia P.K.(1), skonfrontował je z dowodami przeciwnymi, które legły u podstaw zrekonstruowania przebiegu poszczególnych etapów przestępczej działalności oskarżonego. Sąd Okręgowy uchwycił istotę czynów przypisanych oskarżonemu, układ występujących w przedmiotowej sprawie dowodów, specyfikę procedury, w który uwikłał się P.K.(1), a którego cechy stanowi solidarność zorganizowanej grupy przestępczej, lojalność jej członków, naturalny brak szerokiej skłonności do współpracy z organami ścigania, wspólny interes obliczony tak na osiągnięcie zamierzonych celów i zintensyfikowanie nielegalnych zysków, jak i uniknięcie odpowiedzialności karnej z tego tytułu.

Sądowi Okręgowemu nie była obca rzeczywistość zorganizowanej przestępczości narkotykowej, możliwość jej rozbicia praktycznie wyłącznie, a w każdym razie najczęściej, w przypadku przełamania zaufania przez jego uczestnika, podjęcia przezeń współpracy z organami ścigania, zadunculowania kręgu osób, z którymi popełniał przestępstwa.

Rzecz jasna sytuacja taka wymaga szczególnej docieklivosti, jednocześnie zaś ostrożności w ocenie wiarygodności relacji pochodzących z tego rodzaju źródła, wyświetlenia motywacji podjęcia decyzji o złamaniu spójności grupy przestępczej, przedstawienia relacji procesowych obciążających inne osoby.

Niezbędne okazuje się z tej perspektywy ustalenie, czy wiedza przekazana przez współsprawcę posiada charakter kompletnej, nie jest reglamentowana, dozowana, czy przedstawia on okoliczności dla siebie niekorzystne, w jaki sposób podchodzi do własnej odpowiedzialności na tle tej dotyczącej innych osób, źródła ewentualnych luk w narracji, perspektywy czasowej jej zademonstrowania, pozycji w strukturze przestępczej i determinowanego nią możliwego do pozyskania zakresu istotnych informacji. Sąd Okręgowy bezsprzecznie wszystkie te kwestie wziął pod uwagę, nigdy nie stracił z pola swego widzenia wyliczonych kryteriów oceny dowodów w sprawie złożonej osobowo i przedmiotowo.

W ostatecznym rozrachunku pierwszoinstancyjna ocena dowodów jawi się jako swobodna, a nie dowolna, odpowiada wymogom wynikającym z art. 7 k.p.k.

Sąd merytorycznie właściwy respektował konstytucyjną zasadę domniemania niewinności i kodeksową zasadę obiektywizmu, podszedł do P.K.(1) w sposób bezstronny, nie przeszedł do porządku nad jego wyjaśnieniami, ich negatywna ocena podyktowana została zestawieniem ich z dowodami, które zdemaskowały nielegalne działania oskarżonego, objęte przedmiotowym postępowaniem.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, wskazał, które fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach swoje stanowisko oparł, z drugiej zaś strony w pełni przekonująco umotywował powody zdyskwalifikowania według kryterium wiarygodności dowodów przeciwnych. W tej ostatniej grupie znalazły się nie tylko wyjaśnienia P.K.(1) we wskazanej przez ten Sąd części, ale także wyjaśnienie i zeznania innych uczestników przestępczego procederu, którzy dążyli do uniknięcia, bądź przynajmniej zmarginalizowania, zakresu własnej odpowiedzialności prawnokarnej, a swoim nie mniejszym zainteresowaniem obejmowali troskę o to, aby innych uczestników przestępczych przedsięwzięć nie obciążać.

Na potrzeby apelacji obrońcy A.M. omówiona została już postawa A.R., tu natomiast odnotować wypada, choć już z perspektywy postępowania odwoławczego, relacje R.Ż.

Potwierdził on praktycznie wszystkie okoliczności swojego przestępczego zaangażowania zdemaskowane przez A.K., uwiarygadniając jego relacje w sposób wręcz znakomity, najdalej idący, zresztą także z punktu widzenia P.K.(1) i pozostałych osób, z którymi współdziałał, w próbie jednak ochrony P.K.(1), uniknięcia przedstawienia okoliczności dla niego niekorzystnych, choćby pośrednio, zagalopował się tak mocno, że nawet zakwestionował te fakty, które wynikały z wyjaśnień tego ostatniego oskarżonego. Wbrew relacjom P.K.(1) zaprzeczył swojej styczności z nim podczas pobytu w Hiszpanii i współpracy z A.K., niewiarygodnie twierdził, że go tam wówczas nie było, choć P.K.(1) wspólny pobyt z nim, ale w rzekomo innym niż przestępczym celu, wzrost przedstawił.

Sytuacja taka przekreśla skuteczność zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych, mogących mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku w rozumieniu art. 438 pkt 3 k.p.k., albowiem mogą zostać one podniesione wyłącznie wówczas, gdy pierwszoinstancyjne ustalenia faktyczne nie znajdują odbicia w żadnym spośród przeprowadzonych dowodów bądź też okazują się zgodne jedynie z dowodami ocenionymi przez Sąd *ad meriti* jako pozabawionymi przymiotu wiarygodności.

Sąd Okręgowy pozytywne wnioski o sprawstwie i winie P.K.(1) generalnie oparł na trzech źródłach dowodowych, które dotyczyły jego poszczególnych przestępczych przedsięwzięć.

Po pierwsze, zeznania I.O. pozwoliły na zdemaskowanie jego procederu zorganizowania i nadzorowania międzynarodowego obrotu narkotykami w okresie od drugiej połowy 2003 roku do marca 2005 roku w ramach założonej przez siebie i J.B.(1), kierowanej wraz z nim, zorganizowanej grupy przestępczej, a także udział w przestępczym praniu pieniędzy w okresie letnim 2004 roku.

Po drugie, relacje A.K. otworzyły drogę do zidentyfikowania poziomu jego przestępczego zaangażowania w obrót środkami odurzającymi w okresie od dnia 20 lipca 2012 roku do końca grudnia 2012 roku.

Po trzecie wreszcie, zeznania D.W. stanowiły podstawę do ustalenia odpowiedzialności oskarżonego za usiłowanie podżegania do nakłaniania do pozbawienia wolności i zabójstwa I.O.

Z racji tego, że Sąd Apelacyjny relacje I.O. omówił już, analizując wszystkie wcześniejsze apelacje, podkreślić należy w tym miejscu, że wywody im poświęcone zachowują swoją pełną aktualność na potrzeby apelacji obrońcy P.K.(1), a zatem ich lekturę autorowi skargi apelacyjnej należy zarekomendować w pierwszym rzędzie.

Przyjęty wszakże przez Sąd odwoławczy sposób zredagowania pisemnych motywów wyroku czyni niezbędnym odniesienie się do zeznań tego świadka, choć z przyczyn wyżej wskazanych, tym razem syntetycznie:

– I.O. był konsekwentny, stanowczy, kategoriyczny, przy czym na jego relacje, co przecież oczywiste, spojrzeć należy we wzajemnym ścisłym powiązaniu, przy uwzględnieniu rozbudowania przez niego niektórych wątków, uściślenia kwestii, które pierwotnie przedstawił nazbyt ogólnie, doprecyzowania w sposób reglamentowany wyłącznie własną pamięcią tych wszystkich okoliczności, które były mu znane, bieżące ich weryfikowanie w miarę rozwijania swojej narracji, powracanie do niektórych z nich tylko w niezbędnym, bo nieobjętym jego wcześniejszymi wypowiedziami, zakresie;

– świadek nie kreował się na osobę stojącą w drugim rzędzie przestępczego przedsięwzięcia, nie marginalizował swojego w nie zaangażowania, szczegółowo opisał wszystkie aspekty dotyczące jego czynności sprawczych, wysiłku organizacyjnego włożonego w stworzenie firmy zajmującej się transportem międzynarodowym i wcześniejszych doświadczeń w tej płaszczyźnie, zaaranżowania działań mających budować legendę legalnego podmiotu, równoległego przewożenia normalnych, jak to ujął, towarów i środków odurzających, ponoszonych z tego tytułu nakładów;

– wskazał źródła swojej wiedzy na temat P.K.(1), J.B.(1) i pozostałych oskarżonych, wyliczył osoby wtajemniczone w przestępczy proceder, okoliczności pozyskania do współpracy zaufanych kierowców, przeszkolenia ich do transportu narkotyków, zrealizowanych zleceń i ich przedmiotu, wyliczył możliwą do ustalenia przez siebie liczbę kursów i masę odpowiednio haszyszu i kokainy przywiezionej w ramach każdego z nich, wykreślił katalog faktów, których nie był pewien i musiał z tego powodu swoje informacje ograniczyć do znanego sobie minimum, a najlepszą ilustracją takiego nastawienia stanowi deklaracja, że ilość przewozów mogła być większa od tej przez niego podanej, ale na pewno nie była mniejsza;

– omówił strukturę zorganizowanej grupy przestępczej, w której uczestniczył, pozycję w niej poszczególnych osób, w tym i swoją, zachodzące w tej płaszczyźnie zmiany i powody tego stanu rzeczy;

- wyraźnie sytuował J.B.(1) i P.K.(1) nad sobą, traktował ich jako współników, choć ten pierwszy miał najwięcej do powiedzenia, zaś drugi wykazywał zdecydowanie większe osobiste zaangażowanie w nadzorowanie pozostałych oskarżonych, zidentyfikował problemy, na jakie w przestępczej działalności się natknęli, sposób ich rozwiązania, a wreszcie zdemaskował kompetencje decyzyjne P.K.(1) – eksponował wielokrotnie otrzymywanie od niego poleceń, dyspozycji, rozkazów, jak to określał, pełną kooperację tego oskarżonego z J.B.(1), traktowanie ich obu równorzędnie;

– I.O. zrelacjonował panującą w grupie przestępczej dyscyplinę, poziom kompetencji, wzajemne zrozumienie, wykonywanie poleceń przekazywanych mu przez P.K.(1), świadczenie przez siebie w istocie usług spedycyjnych, zidentyfikował kierowców zaangażowanych w poszczególne przewozy narkotyków, kolejność nawiązania z nimi współpracy, odróżnił ich od kręgu tych, którzy w przestępczą działalność nie zostali uwikłani;

– świadek znane sobie okoliczności przedstawił w sposób krytyczny, nie manipulował swoimi zeznaniami, nie zawiązał spisku procesowego wymierzonego w P.K.(1) czy kogokolwiek innego, narrację prowadził w sposób zborny, uporządkowany, odwoływał się na bieżąco do kwestii uprzednio omówionych, czasami je rozbudowywał, w innych wypadkach deklarował, że na określony temat wszystko już powiedział, okazywane mu na zdjęciach sygnalitycznych osoby identyfikował i wiązał z poszczególnymi wątkami swoich relacji procesowych;

– wskazał powody podjęcia współpracy z organami ścigania, zdecydowania się na złamanie solidarności grupy przestępczej, źródło swojego rozczarowania postawą P.K.(1) i J.B.(1) po objęciu go izolacją więzienną za granicą, nie poszukiwał wszakże zemsty, odwetu;

– złożenie przez niego obciążających wszystkich oskarżonych (i skazanych na wcześniejszych etapach postępowania) depozycji zostało bardzo odroczone w czasie, dzieliło je wiele lat od zakończenia z nimi przestępczej współpracy i odzyskania wolności, a ewentualne oczekiwanie przez siebie jakichś korzyści procesowych we własnych postępowaniach jego wiarygodności nie burzy, stanowiłoby naturalną postawę osoby decydującej się na przełamanie przestępczej zмовы;

– zeznania świadka zweryfikowane zostały pozytywnie według kryterium wiarygodności relacjami całego szeregu innych osób, choć często w sposób przez nie niezamierzony, niejako przy okazji przedstawiania okoliczności korzystnych dla siebie – S.B. podniósł, iż kojarzy P.K.(1) sąd, że podobnie jak J.B.(1) był u niego zatrudniony w firmie, oni nie byli kierowcami, nie wie, czym się zajmowali, to była ich sprawa (choć rzekomo miał być ich pracodawcą), R.M. opisał w sposób tożsamy z I.O. przedstawione przez tego ostatniego okoliczności zdarzenia z 2008 roku, A.M. określił jako prawą rękę tego ostatniego, wskazał też na okoliczności o kapitalnym znaczeniu, a mianowicie, że I.O. miał niesamowitą pamięć, nauczył się dziesięciu języków, dziwił się, że po latach był on sobie w stanie przypomnieć jego numer telefonu, zaś A.R. wyjaśnił, że w jego obecności A.M. wydał dyspozycje ukrycia w naczepie dwóch toreb z pieniędzmi na terenie Anglii – te akurat zdarzenia zarzutami objęte nie zostały.

Drugi okres działalności przestępczej P.K.(1) zdemaskował A.K., zaś dla zachowania wewnętrznej spójności wywodów jego relacje omówione zostaną pod względem redakcyjnym w identyczny sposób (bliższy formularzowi pisemnego uzasadnienia niż forma opisowa):

– A.K. na współpracę z organami ścigania zdecydował się po namyśle, wprost deklarował niezbędny do tego czas i wskazał oczekiwania procesowe z tego tytułu;

– wyjaśnienia przedstawił w sposób konsekwentny, stanowczy, kategoryczny, ułożył je chronologicznie, uporządkował poszczególne warstwy, stopniowo rozbudowywano kolejne wątki, zidentyfikował zaangażowane w nie osoby, ich rolę w przestępczym procederze, czynności sprawcze każdego z nich, opisał emocje, jakie towarzyszyły ich wspólnemu przedsięwzięciu, w tym i te negatywne, związane z przejściowym brakiem zleceń na zapakowanie i przetransportowanie narkotyków oraz wynikający z tego brak finansowej satysfakcji niektórych z oskarżonych;

– opisał okoliczności nawiązania współpracy z P.K.(1), powody ściągnięcia go do Hiszpanii, zrealizowane wspólnie przestępcze zlecenia, swoją w nich rolę, relacje panujące pomiędzy J.B.(1) i P.K.(1);

– przedstawił stopniowe pozyskiwanie do współpracy kolejnych oskarżonych, okresy współdziałania z nimi, okoliczności jej nawiązania i zakończenia;

– okazał się krytyczny, pozbawiony tendencji do rozbudowywania faktów niekorzystnych dla któregokolwiek z oskarżonych, poruszał się w granicach zakreślonych własnym doświadczeniem, nie bazował na wiedzy zasłyszanej, wskazał, o co oparł swoje wyliczenia dotyczące ilości środków odurzających, które były przedmiotem przestępstw popełnionych przez osoby objęte jego procesowym zainteresowaniem;

– wyraźnie rozróżniał poziom zaangażowania poszczególnych sprawców, bezpośrednio je ze sobą powiązał, o aktywności każdego z nich wyjaśniał na tle tego będącego udziałem pozostałych, czego najlepsze świadectwo, choć oczywiście nie jedyne, stanowi potraktowanie A.W., którego ulokował w kręgu osób najmniej zaangażowanych, jako tego, który na rzecz grupy przestępczej miał wykonywać wprawdzie niezbędne dla jej funkcjonowania, ale same w sobie neutralne czynności natury egzystencjalnej, a tylko jednokrotnie pilotować przewóz narkotyków;

– A.K. w centrum uwagi postawił swoją osobę, nie umniejszał zakresu własnej odpowiedzialności prawnokarnej, nie próbował przerzucić jej na inne osoby, nie reglamentował posiadanych informacji, nie skupił się na nikim w sposób nadzwyczajny, w swojej narracji aktywność każdego ze sprawców wyprowadzał z faktycznie zrealizowanych przez nich czynności przestępczych, determinowanych pozycją w grupie przestępczej, wielkością i częstotliwością zleceń dotyczących obrotu środkami odurzającymi;

– jego relacje znalazły znakomite potwierdzenie w zabezpieczonych rozmowach telefonicznych prowadzonych przez niego z P.K.(1), z których poziom zaangażowania tego ostatniego w porcjowanie, pakowanie i przewożenie narkotyków do odbiorców przed przyjazdem A.K. do Hiszpanii wprost wynika, obrazują one także wysiłek, często niezadowolone i irytację P.K.(1) nadmiernym osobistym obciążeniem, które legły u podstaw pozyskania przez niego do przestępczej współpracy A.K., a następnie kolejnych osób;

– A.K., bezsprzecznie wbrew oczekiwaniom autora apelacji, który sformułował zarzut o charakterze procesowym na tę okoliczność, uwiarygodniony został zeznaniami R.Ż., złożonymi w postępowaniu apelacyjnym i jego wyjaśnieniami pochodzącymi z postępowania prowadzącego przeciwko niemu;

– R.Ż. potwierdził wszystkie fakty go obciążające przedstawione przez A.K., identycznie ujął przedmiot przestępstwa mu zarzucanego, ilość środków odurzających, sposób działania, czynności sprawcze, a wyłącznie kierując się brakiem krytycyzmu w tej warstwie, niewiarygodnie podniósł, iż miał się rzekomo nie zetknąć z P.K.(1), gdy tymczasem ten ostatni potwierdził ich wspólny pobyt w Hiszpanii, mający mieć, jego zdaniem, ponoć wypoczynkowy charakter;

– do wyjaśnień A.K. przystają dane dotyczące wypożyczonych przez członków grupy przestępczej samochodów, okresy, w których miało to miejsce, i przebiegi tych pojazdów, które przekreślają tezę P.K.(1) o stacjonarnym pobycie w wynajętym domu za granicą, planowaniu bliżej nieokreślonej działalności gospodarczej, które nie zostało wsparte żadnymi konkretnymi faktami, opuszczaniu miejsca zamieszkania rzekomo wyłącznie w celu zrobienia zakupów;

– A.K. nie posiadał żadnego motywu do pomówienia któregokolwiek z oskarżonych, z żadnym z nich nie pozostawał w konflikcie, nie miał powodu do jakiegokolwiek zemsty, zaś przedstawionego przez M.S.(1) spotkania się przez niego z byłą dziewczyną tego ostatniego nie sposób traktować w tej płaszczyźnie poważnie.

Wreszcie omówienia wymagają zeznania D.W., które legły u podstaw przypisania P.K.(1) odpowiedzialności prawnokarnej za usiłowanie podżegania do naklonienia innej osoby do zabójstwa I.O.:

– D.W., jakkolwiek bez wątplenia był mitomanem, kreował się na osobę ustosunkowaną, wpływową, budował swego rodzaju własną legendę, deklarował powszechne możliwości, których nie posiadał, tym niemniej w zakresie okoliczności obciążających P.K.(1) zademonstrował wstrzemięźliwość, krytycyzm, bardzo logicznie je poukładał i konsekwentnie podtrzymywał;

– świadek ten opisał okoliczności poznania oskarżonego, wzajemne z nim relacje, powody zdobycia jego zaufania, wcześniejszą ostrożność, złożenie mu przestępczej propozycji dopiero po zweryfikowaniu jego znajomości z osobami, na które się powoływał;

– D.W. racjonalnie wyłożył powody podjęcia współpracy z organami ścigania, odwołał się do świadomości potencjalnego zagrożenia odpowiedzialnością karną za niezawiadomienie właściwego podmiotu o posiadaniu przez siebie informacji o planowaniu przez P.K.(1) przestępstwa zabójstwa i możliwości utraty potencjalnych korzyści procesowych w postępowaniu prowadzonym przeciwko niemu;

– wskazał, że dane I.O. otrzymał od P.K.(1) zapisane na kartce, którą w sprawie z jego inicjatywy zabezpieczono, omówił oczekiwane przez oskarżonego działania zmierzające do zrealizowania zleconego mu przestępstwa, jego wielostopniowy charakter i warunki niezbędne do jego sfinalizowania (odnalezienie świadka, nakłonienia innej osoby do zabójstwa w imieniu P.K.(1));

– narracja oskarżonego i osadzonych przesłuchanych w charakterze świadka, obliczona na odmalowanie obrazu D.W. jako osoby dotkniętej zaburzeniami i poddanej zaawansowanemu leczeniu psychiatrycznemu, okazała się całkowicie fałszywa, skoro D.W. korzystał tylko z pojedynczych porad psychologicznych, determinowanych jego problemami ze snem i dążeniem do uatrakcyjnienia sobie w ten sposób izolacji więziennej, żadne procedury medyczne związane z jego rzekomymi problemami psychicznymi wdrożone wobec niego nie zostały;

– fakt, że treści rozmów oskarżonego z D.W. dotyczących porwania i zabójstwa I.O. nie sływały postronne osoby, świadczy o dyskrecji ich obu, poważnym traktowaniu tej sprawy, wzajemnym zaufaniu, roztropnym podejściu do nich przez P.K.(1);

– jakkolwiek w istocie pozbycie się tego świadka sytuacji procesowej P.K.(1) by nie poprawiło, bo przecież procesowemu wykorzystaniu i tak podlegałyby jego wcześniejsze relacje procesowe, tym niemniej chęć odwetu za jego nielojalność okazała się tutaj pierwszoplanowa, P.K.(1) zadeklarował przecież D.W., że do innej osoby, która zdecydowała się zdemaskować jego przestępczy proceder (tu bez wątplenia chodziło o A.K.), dotrze innymi kanałami;

– D.W. potwierdził że, że chwalił się znajomościami, P.K.(1) obiecał mu w zamian za wykonanie zlecenia pomoc w jego sprawie, opisał proces jego weryfikacji, okoliczności poszczególnych rozmów z oskarżonym, jego oczekiwania, pierwotne planowanie porwania I.O., a dopiero na koniec także jego zabójstwa;

– zeznania Ł.M. okazały się nieprzydatne do podważenia wiarygodności relacji D.W., bowiem forsowana przez niego teza o pobyście tego świadka w celi oskarżonego w ramach tzw. przejść wyłącznie w jego obecności nie była prawdziwa, Ł.M. nie był opiekunem P.K.(1), nie zajmował się nadzorem nad stanem jego zdrowia;

– z zeznań Ł.S. wynika, że D.W. raz na jakiś czas chodził na przejście do celi P.K.(1), bo to on nie mógł zostać sam w swojej celi, zaś L.G. podniósł, że nie było takiej sytuacji, aby on poszedł na przejście do celi P.K.(1), a w tym czasie był też w niej Ł.M.;

– wysiłki ukierunkowane na uwiarygodnienie koncepcji braku możliwości porozumienia się przez D.W. i P.K.(1) bez świadków nie przystawały do rzeczywistości więziennej, wzajemne ich izolowanie bądź kontaktowanie się przez nich między sobą wyłącznie w obecności osób postronnych po prostu nie miało miejsca.

Na koniec rozważań odnotować wypada, iż zarzut dotyczący rzekomej przeszkody procesowej do wykorzystania nagrań rozmów telefonicznych pomiędzy P.K.(1) i A.K. okazał się bezzasadny, szerzej wszakże Sąd Apelacyjny odniósł się do niego w części niejawnego pismnego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy dokonał właściwej subsumcji pierwszoinstancyjnych ustaleń faktycznych pod normy prawne, wskazanych przez siebie na potrzeby wszystkich przestępstw przypisanych oskarżonemu przepisów, odpowiednio ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (tu sięgając każdorazowo do tej właściwej) oraz kodeksu karnego, istotę ich wszystkich drobiazgowo omówił, trafnie zidentyfikował znamiona ustawowe zrealizowane w odniesieniu do każdego z nich.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku pozwala na pełną kontrolę instancyjną procesu rozumowania, który doprowadził Sąd *ad meriti* do pozytywnego wniosku o sprawstwie i winie oskarżonego w zakresie wszystkich przypisanych mu czynów.

Autor apelacji z racjami tymi nie podjął konstruktywnej polemiki, zarzuty odwoławcze rozbudował do granic niemal nieczytelności, po wielokroć odwoływał się na ich potrzeby do tych samych kwestii, w istocie w sposób powtarzalny, ale niepotrzebnie rozdrobniony, poprowadził tę samą narrację.

Ukierunkowana została ona na przeciwstawienie dowodom, które legły u podstaw zrekonstruowania poszczególnych przestępstw popełnionych przez oskarżonego, wyjaśnień P.K.(1) i eksponowania braku potwierdzenia, choć wyłącznie bezpośrednio, bo przecież na pozytywną weryfikację dowodów niekorzystnych dla oskarżonego i innych uczestników przestępczych procederów z nim współdziałających one w ostatecznym rozrachunku jednak pozwalały, wyjaśnień tych oskarżonych, którzy na współpracę z organami ścigania się nie zdecydowali.

Autor apelacji utracił jednak z pola swego widzenia charakter przestępczości zorganizowanej, która była udziałem oskarżonego, jej specyfikę, którą determinowana była postawa procesowa większości oskarżonych, unikających w swoich wyjaśnieniach przedstawienia okoliczności niekorzystnych tak dla siebie, jak i współsprawców, w szczególności tych kierujących grupą przestępczą, przy czym w przypadku R.Ż. ta ostatnia motywacja okazała się nawet priorytetowa.

Obrońca P.K.(1) przeszedł do porządku nad rozległością czasową pomiędzy relacjami demaskującymi przestępczy proceder oskarżonego, datami wejścia przez niego w kolejne konflikty z prawem, przyjętymi przez I.O. i A.K. sposobami wyliczenia ilości środków odurzających wprowadzonych przez niego do obrotu, a przecież pamiętać trzeba, iż ostatecznie podstawą odpowiedzialności oskarżonego był każdorazowo minimalny poziom możliwy do ustalenia.

Zwrócić należy dodatkowo uwagę na to, że Sąd Okręgowy rozstrzygnął w sposób maksymalnie korzystny dla P.K.(1), w pewnym zakresie w sposób nawet niezamierzony, wynikający z matematycznej omyłki autora aktu oskarżenia i nieskorygowania jej w postępowaniu sądowym, kwestię ilości środków odurzających.

Rzecz w tym, iż P.K.(1) przypisano m.in. udział w obrocie 10 500 kg haszyszu przewiezionymi w ramach ośmiu transportów, których przedmiot każdorazowo miało stanowić 1500 kg tego narkotyku. Z matematycznego punktu widzenia iloczyn tej masy i liczby przewozów daje wynik 12 000 kg, a więc wyższy od tego przyjętego w zaskarżonym wyroku, niemożliwy wszakże do skorygowania w postępowaniu odwoławczym z uwagi na brak zarzutu prokuratorskiego na tę okoliczność.

Obrońca P.K.(1) nie wykazał błędów intelektualnych po stronie Sądu Okręgowego, wad w procesie jego rozumowania, przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów, a w konsekwencji podstawy do postulowanych przez niego tych najdalej idących rozstrzygnięć kasatoryjnych w rozpatrywanej sprawie nie zachodziły, orzeczenia o sprawstwie i winie oskarżonego w całej rozciągłości okazały się prawidłowe. Na uwzględnienie zasługiwały natomiast niektóre z zarzutów rażącej niewspółmierności kar jednostkowych dobranych w stosunku do P.K.(1).

Najpierw podkreślić trzeba, iż pierwszy okres przestępczej działalności oskarżonego miał miejsce w bardzo odległej przeszłości, zakończony został ponad siedemnaście lat temu. Uwzględniając dotychczasową niekaralność sądową oskarżonego, jego stan zdrowia, udokumentowany wielokrotnie na potrzeby postępowania dotyczącego stosowania tymczasowego aresztowania, Sąd Apelacyjny uznał, iż karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, przypisanego mu w pkt. II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, okaże się kara 7 lat pozbawienia wolności zamiast tej o trzy lata surowszej.

Dalej, w celu zachowania właściwych proporcji pomiędzy karami jednostkowymi, wynikającymi z jednej strony z przedmiotu przestępstw, z drugiej strony ich dat, Sąd odwoławczy obniżył oskarżonemu karę pozbawienia wolności dobraną za czyn przypisany mu w pkt. IV jego części dyspozytywnej do 4 lat, a i tutaj wziął pod uwagę dotychczasowy tryb życia oskarżonego i jego sytuację zdrowotną.

Wreszcie korekty, zresztą istotnej, wymagała kara wymierzona P.K.(1) za przestępstwo usiłowania podżegania do nakłaniania do porwania i zabójstwa, choć z przyczyn innej natury, uwzględnionych przez Sąd Apelacyjny z urzędu, bo skarżący zarzutów w tej akurata płaszczyźnie nie sformułował.

W istocie oskarżony balansował w tym wypadku na granicy nieudolności, a jakkolwiek jej nie osiągnął, bo przecież zrealizowanie jego przestępczego zamiaru było potencjalnie możliwe, tym niemniej pamiętać trzeba o wieloetapowości tego przedsięwzięcia i stopniu skomplikowania każdego z nich.

Po pierwsze, na przestępczą kooperację musiałby przystać D.W., tymczasem tego wyzwania on nie podjął, nie wdrożył żadnych czynności sprawczych, jego postawa spowodowała, że przedmiotowe przestępstwo zakończyło się w fazie usiłowania.

Po drugie, wynik zlecenia porwania i zabójstwa I.O. był uzależniony od ustalenia przez D.W. miejsca jego pobytu.

Zadanie to oceniać należy, z obiektywnego punktu widzenia, jako praktycznie niemożliwe do wykonania, wykraczające daleko poza rzeczywiste możliwości D.W.

I.O. przebywa poza granicami Polski, zaangażowany jest we współpracę z międzynarodowymi strukturami policyjnymi, korzysta z ich ochrony, do odebrania od niego zeznań w przedmiotowym postępowaniu doszło na skutek wydania mu specjalnych wiz wjazdowych i w asyście funkcjonariuszy.

P.K.(1) zdecydowanie przeszacował potencjał D.W., uległy magii rysowanych przez niego kontaktów i wpływów, w istocie zwrócił się do osoby, która nawet przy wyjątkowym zaangażowaniu miejsca pobytu I.O. ustalić praktycznie, pomijając przypadek, który pod uwagę wziąć jednak trzeba, nie byłaby w stanie.

	<p>Po trzecie wreszcie, nawet spełnienie tych dwóch warunków wymagałoby zrealizowania jeszcze trzeciego, tego związanego z pozytywnym nastawieniem do propozycji porwania i zgładzenia świadka ze strony wykonawcy tych czynności, które miałyby doprowadzić do tragicznego, a oczekiwanego przez oskarżonego finału.</p> <p>W tym stanie rzeczy nawet najniższa kara przewidziana przez ustawodawcę byłaby, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niewspółmiernie surowa, nie przystawałaby do okoliczności przedmiotowego czynu, potencjalnych szans na osiągnięcie przez P.K.(1) przestępczego celu.</p> <p>Otworzyło to drogę do nadzwyczajnego złagodzenia oskarżonemu kary za ten konflikt z prawem, ukształtowania kary pozbawienia wolności za niego na poziomie 3 lat.</p> <p>Bezsprzecznie z perspektywy praktyki sądowej czynu oskarżonego nie sposób traktować jako typowego, generowany przez niego poziom społecznej szkodliwości nie może być lokowany zbyt wysoko, cele represji karnej w tym wypadku osiągnięte zostaną przez karę wymierzoną poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.</p> <p>Pozostałe kary jednostkowe pozbawienia wolności dobrane wobec P.K.(1) nie raziły niewspółmiernością, nadzwyczajną surowością, nieuzasadnioną dolegliwością, ale okazały się wyważone, sprawiedliwe, a po omówionych korektach zaskarżonego wyroku pozostają we właściwych proporcjach do innych kar.</p> <p>Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności tak korzystne dla oskarżonego, jak i dlań niekorzystne, uniknął przerysowania stopnia jego winy i społecznej szkodliwości poszczególnych czynów.</p> <p>W istocie Sąd <i>ad meriti</i> wysokość dziennych kar jednostkowych grzywny ukształtował na zbyt wysokim poziomie, oderwał się trochę od podstaw ich określania, zamiast skupić się na sytuacji majątkowej oskarżonego i jego możliwościach zarobkowych, determinowanych w pierwszym rzędzie stanem zdrowia, sięgnął, jak się zdaje, bardziej do charakteru czynów, za które je orzeczono i pozycji oskarżonego w grupie przestępczej. Sąd Apelacyjny w tym zakresie zmienił zaskarżony wyrok poprzez obniżenie wysokości stawek dziennych grzywien jednostkowych do kwoty 50 zł.</p> <p>Przedmiotowe rozstrzygnięcia reformatoryjne zaowocowały koniecznością wymierzenia P.K.(1) kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny.</p> <p>Skonstruowane zostały one w oparciu o zasadę asperacji, uwzględniły związek przedmiotowy pomiędzy nimi, ich ściśle wzajemne powiązanie, pomimo zakwalifikowania ich z różnych przepisów, a także relacje czasowe poszczególnych konfliktów oskarżonego z prawem.</p> <p>Kary łączne 10 lat pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny po 50 zł zdaniem Sądu odwoławczego pozwolą na realizację wszystkich celów represji karnej i skuteczne wdrożenie P.K.(1) do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości.</p> <p>Chybiony wreszcie okazał się zarzut rzekomo niewłaściwego rozstrzygnięcia o przepadku korzyści uzyskanej przez oskarżonego z przestępstwa.</p> <p>I.O. wskazał, jakie zyski z obrotu narkotykowego grupa przestępcza, zorganizowana i kierowana przez J.B.(1) i P.K.(1), osiągnęła w okresie jego w jej działalność zaangażowania oraz sposób ich podziału.</p> <p>Podkreślił, jaka była ogólna kwota z tego tytułu, opisał, że milion euro, to było minimum, połowa z tego przypadła J.B.(1), druga zaś podzielona została po równo pomiędzy nim i P.K.(1).</p> <p>W konsekwencji Sąd Okręgowy orzekł o przypadku w trybie art. 45 § 1 k.k. równowartości kwoty 250 000 euro, przyjmując do jej określenia średni kurs NBP z ostatniego dnia przestępczego proceduru, bo do innych, wcześniejszych, ze względu na jego rozległość czasową przecieć sięgnąć nie sposób, to jest według stanu na dzień 31 marca 2005 roku – 4,0837 zł, co po przeliczeniu dało właśnie kwotę 1 020 925 zł (tu trzeba odnotować, iż brak możliwości ustalenia korzyści w okresie od czerwca do lipca 2012 roku spowodował odstąpienie od orzeczenia przepadku jej równowartości za drugi okres udziału oskarżonego w tym obrocie środkami odurzającymi).</p>
I. Co do apelacji obrońców R.Ś. i M.S.(1).	<p>Autorzy apelacji wniesionych na korzyść tych oskarżonych wniosków o sporządzenie przez Sąd Apelacyjny pisemnego uzasadnienia wyroku nie złożyli, przeto czyniąc wyłącznie zadość prokuratorowi, który po taki wniosek, zresztą stosunku do wszystkich oskarżonych sięgnął, bo jego ustnymi motywami zainteresowany nie był i na ogłoszenie wyroku się nie stawił, ogólnie najpierw wypada odnotować, iż zarzuty odwoławcze obrońcy M.S.(1), kwestionujące jego sprawstwo i winę, okazały się całkowicie chybione.</p> <p>Sąd Okręgowy zgromadził cały dostępny zasób dowodowy, wykreślił właściwie ramy postępowania dowodowego, zasadnie przyjął, iż wnioski dowodowe obrońcy M.S.(1), objęte postanowieniem o ich oddaleniu, w istocie nie mają żadnego znaczenia dla wyników przedmiotowego postępowania.</p>

Sąd *ad meriti* wszystkie dowody bezbłędnie ocenił, na ich podstawie zaś dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, trafnie zidentyfikował poziom i charakter przestępczego zaangażowania oskarżonego, zdemaskował konfigurację osobową, w której on działał, jego rolę i czynności sprawcze.

Generalnie wszystkie dowody dotyczące M.S.(1) zostały omówione wcześniej, w szczególności na potrzeby apelacji obrońcy P.K.(1), a zatem do ich lektury wypada prokuratora odesłać.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwały zarzuty obrońców obu oskarżonych, poświęcone problematyce rażącej niewspółmierności dobranych wobec nich kar jednostkowych pozbawienia wolności.

Po pierwsze, wziąć trzeba pod uwagę ich pozycje w grupach przestępczych, w których oni działali, powierzenie im czynności najprostszych, niewymagających intelektualnego wysiłku, brak kompetencji do podejmowania jakichkolwiek decyzji, ograniczenie się przez nich do czynności natury fizycznej – R.Ś. wyłącznie pakował haszysz, M.S.(1) zaś odbierał z A.K. transporty narkotyków, następnie nie przepakowywał, a w końcu przewoził do wskazanego miejsca.

Z tej perspektywy nieco drugorzędna okazuje się ilość środków odurzających, stanowiących przedmiot przypisanych im czynów, bowiem była ona niezależna od ich aktywności, determinowała ją wyłącznie ilość zleceń, w których pozyskiwanie byli oni zaangażowani.

Po drugie, wziąć trzeba pod uwagę stosunkowo krótkie okresy ich przestępczej działalności, wycofanie się z nich dobrowolnie, posiadanie przez nich wprawdzie statusu osób karanych sądownie, ale M.S.(1) za przestępstwa innego rodzaju popełnione później, za które wymierzono mu kary samoistnych grzywien, R.Ś. zaś za czyn popełniony za granicą w odległej przeszłości.

Po trzecie wreszcie, co zresztą tak naprawdę najważniejsze, wyrok Sądu Okręgowego winien uwzględnić w stopniu bardziej zaawansowanym wewnętrzną sprawiedliwość, kary dobrane w stosunku do R.Ś. i M.S.(1) muszą pozostawać we właściwej proporcji do tych wymierzonych pozostałym sprawcom.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny obniżył kary orzeczone za udział w zorganizowanych grupach przestępczych, odpowiednio R.Ś. do 9 miesięcy pozbawienia wolności, zaś M.S.(1) do 7 miesięcy pozbawienia wolności, te z kolei za przestępstwa obrotu środkami odurzającymi R.Ś. do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, natomiast M.S.(1) do 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Ilustrują one w sposób właściwy ich przestępcze zaangażowanie na tle innych sprawców, znaczenie ich czynności dla powodzenia przestępczego planu, które w przypadku R.Ś. było wyłącznie fizyczne, nie brał on na siebie żadnego ryzyka związanego z transportem narkotyków, pozwalają oczekiwać one skutecznej resocjalizacji sprawców, stanowią sprawiedliwą odpłatę społeczną, będą w stanie powstrzymać obu oskarżonych od następnych konfliktów z prawem.

Sąd Apelacyjny w stosunku do obu oskarżonych kary łączne pozbawienia wolności ukształtował w oparciu o zasadę pełnej absorpcji, a to z racji wzajemnego silnego powiązania przypisanych każdemu z nich przestępstw, ich praktycznej nierozzerwalności.

Sąd Okręgowy wysokość stawki dziennej kary jednostkowej grzywny wobec R.Ś. określił na zbyt wygórowanym poziomie, przeszacował jego możliwości zarobkowe, zbyt słabo odseparował od tych składowych grzywny charakter czynu, za którą ją orzekł.

W konsekwencji Sąd odwoławczy obniżył wysokość stawki dziennej do kwoty 50 zł, tak aby realnie kara grzywny okazała się możliwa do udźwignięcia przez oskarżonego.

Żaden ze zgromadzonych dowodów nie pozwolił na ustalenie korzyści majątkowych osiągniętych przez oskarżonych z popełnienia przestępstw. Nie sposób sięgnąć tutaj do ogólnych stawek przedstawionych przez W.K., bowiem to nie on rozliczał się za pakowanie i transport narkotyków z R.Ś. i M.S.(1), obaj oskarżeni byli wykonawcami czynności o charakterze technicznym, realizowali polecenia osób stojących nad nimi w grupach przestępczych, od nich otrzymywali gratyfikacje, których wysokość i zasady wyliczenia nie zostały ustalone.

W konsekwencji nie można zastosować tutaj żadnych analogii, posiłkować się doświadczeniami innych osób, postawa procesowa przez nich demonstrowana determinuje brak możliwości oparcia się na źródle najbardziej pewnym.

Z perspektywy M.S.(1) przypomnieć należy, że już J.B.(1) nie był zbyt szczodry, nie rozliczył się w umówiony sposób z innymi oskarżonymi, w okresie zaś współpracy z oskarżonym dochodziło w grupach do konfliktów, brakowało finansowej satysfakcji, M.S.(1) wyjechał z Hiszpanii po wybiściu mu w trakcie awantury zębów przez J.B.(1).

W tej sytuacji niezbędne okazało się uchylenie orzeczeń w trybie art. 45 § 1 k.k., bowiem deficyt dowodów na tę okoliczność pozostawił poza procesowymi możliwościami kwestię ustalenia odniesionych przez oskarżonych korzyści finansowych.

Wniosek	
I. Co do apelacji obrońcy A.R.	
1. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej na wypadek niepodzielenia przez Sąd II instancji perspektywy obrony o braku winy/sprawstwa oskarżonego	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
2. Zmiana zaskarżonego wyroku, wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
3. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w wysokości 100 stawek grzywny z określeniem wysokości jednej stawki na 30 złotych	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
4. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
II. Co do apelacji obrońcy A.W.	
1. Zmiana pkt. XXII wyroku poprzez nadzwyczajne złagodzenie orzeczonej kary i ostatecznie wymierzenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
2. Zmiana pkt. XXIII wyroku poprzez nadzwyczajne złagodzenie orzeczonej kary i ostatecznie wymierzenie kary 1 roku pozbawienia wolności	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
3. Zmiana pkt. XXIV wyroku poprzez nadzwyczajne złagodzenie orzeczonej kary łącznej i ostatecznie wymierzenie kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
III. Co do apelacji obrońcy Z.F.(1)	
1. Uchylenie orzeczenia o karze łącznej i zmianę orzeczenia poprzez uznanie oskarżonego Z.F.(1) za niewinnego popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt. XXI i pkt. XXII	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
2. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez: a) usunięcie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. XXII ustalenia, że oskarżony z popełnienia przestępstwa „uczynił sobie stałe źródło dochodu” oraz wyeliminowanie z jego podstawy i kwalifikacji prawnej art. 65 § 1 k.k.; b) wymierzenie oskarżonemu za czyny z pkt. XXI i pkt. XXII kar pozbawienia wolności w ich dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz za czyn z pkt. XXII kary grzywny w dolnej granicy ustawowego zagrożenia; c) orzeczenie wobec oskarżonego nowej kary łącznej pozbawienia wolności w oparciu o zasadę pełnej absorpcji; d) warunkowe zawieszenie wykonania nowej kary łącznej	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
1. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny

IV. Co do apelacji obrońcy A.M.		
	1. Zmiana zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego A.M. od popełnienia zarzucanego mu czynu	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	2. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
V. Co do apelacji obrońcy P.K.(1)		
	1. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez <u>uniewinnienie oskarżonego P.K.(1)</u> od zarzucanych mu czynów	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	2. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	3. Istotne obniżenie wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, kary grzywny oraz orzeczonego przepadku	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
VI. Co do apelacji obrońcy R.Ś.		
	1. Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez: <ul style="list-style-type: none"> • w pkt. IX – obniżenie wymiaru kary i wymierzenie jej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, • w pkt. X – obniżenie wymiaru kary i wymierzenie jej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, • w pkt. XI – stosowną zmianę orzeczenia o karze łącznej, • w pkt. XII – uchylenie kwestionowanego rozstrzygnięcia 	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	1. Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	<input checked="" type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
VII. Co do apelacji obrońcy M.S.(1)		
	1. Zmiana zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego M.S.(1) od zarzucanych mu czynów	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	2. Wymierzenie oskarżonemu M.S.(1) za zarzucane mu czyny kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i orzeczenie wobec niego kary łącznej z zastosowaniem zasady absorpcji, nieprzekraczającej 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności	<input checked="" type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny

<i>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</i>	
<p>Z uwagi na obszerność i kompletność wcześniejszych wywodów, zbiorczo wypada odnotować, iż wszystkie wnioski odwoławcze zawarte w apelacjach obrońców oskarżonych, a ukierunkowane na zakwestionowanie pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, krytykę zakresu postępowania dowodowego, wykazanie błędów w ustaleniach faktycznych, okazały się bezzasadne.</p> <p>Sąd <i>ad meriti</i> sięgnął po zupełny katalog dostępnych dowodów, odpowiednio reglamentował aktywność procesową stron w tej płaszczyźnie, w sposób powiązany z wymową innych dowodów recenzował na bieżące potrzeby przeprowadzenia wszystkich pozostałych.</p> <p>Sąd Okręgowy materiał dowodowy bezbłędnie ocenił, na jego zaś podstawie dokonał najpierw niewadliwych ustaleń faktycznych, a następnie właściwej subsumcji pod normy przepisów wskazanych w przyjętych kwalifikacjach prawnych poszczególnych przestępstw popełnionych przez oskarżonych.</p> <p>Na uwzględnienie zasługiwały niektóre z zarzutów rażącej niewspółmierności kar jednostkowych pozbawienia wolności, przy czym te dotyczące kar łącznych uległy dezaktualizacji z uwagi na obniżenie tych pierwszych w stosunku do wszystkich oskarżonych, którym kary łączne wymierzono, a w konsekwencji ukształtowania ich na nowo przez Sąd Apelacyjny.</p> <p>Z aprobatą Sądu odwoławczego spotkały się te wnioski dotyczące wysokości stawek dziennych grzywn, które odnosiły się do kwot przekraczających 50 zł, choć już na akceptację nie zasługiwały postulaty zredukowania któremukolwiek z oskarżonych ilości stawek dziennych kar grzywn (tu akurat Sąd Apelacyjny na potrzeby kar łącznych sięgnął po identyczne jak Sąd Okręgowy, kształtując kary jednostkowe, te ostatnie już jednak żadnym korektom w tym zakresie objęte nie zostały).</p> <p>Na akceptację zasługiwały wreszcie wnioski odnoszące się do rozstrzygnięć w trybie art. 45 § 1 k.k. w tych wszystkich przypadkach, w których wysokości korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstw nie dało ustalić się w oparciu o wiarygodne źródła – czy to zeznania I.O., relacje A.K., czy wyjaśnienia tych oskarżonych, którzy potwierdzili otrzymanie za swoje przestępcze działania określonych, w istocie praktycznie niemal zawsze niższych od tego ustalonego, oczekiwanego, wynagrodzeń.</p> <p>Wszystkie wnioski o wydanie orzeczeń kasatoryjnych okazały się procesowym nieporozumieniem, żaden z nich nie został uzasadniony, a na domiar tego wymykają się dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k., stosownie do której uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w przypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.</p>	
2. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
4.1.	<i>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</i>
3. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
1.5. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
	<i>Przedmiot utrzymania w mocy</i>
	Rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie wszystkich oskarżonych, przyjętych kwalifikacjach prawnych przypisanych im czynów, niektórych karach jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny oraz orzeczeniach w trybie art. 45 § 1 k.k.
	<i>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</i>
	<p>Kwestie te omówione zostały we wcześniejszych rozważaniach, a zatem ich powielanie w tym miejscu okazuje się zbędne.</p> <p>Bardzo wyraźnie wszakże podkreślić wypada, iż rzeczą Sądu odwoławczego nie jest generalnie ponowne opisywanie tych samych kwestii, które stanowiły przedmiot procesowego zainteresowania Sądu <i>ad meriti</i> i odzwierciedlone zostały rzetelnie, profesjonalnie sporządzonym pisemnym uzasadnieniu wydanego przez niego wyroku.</p> <p>Przypomnieć należy stanowisko Sądu Najwyższego, wysłowione w postanowieniu z dnia 26 lipca 2016 roku w sprawie II KK 196/16, w którym stwierdzono, że stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu I instancji.</p>

Oczywiście pogląd Sądu Najwyższego posiada charakter uniwersalny w tym znaczeniu, że rozciągając należy go na wszystkie elementy pisemnego uzasadnienia wyroku, a w konsekwencji w pierwszym rzędzie zarekomendować wypada autorom wywiedzionych apelacji ich ponowną lekturę, a z drugiej strony powiązanie jej z pisemnymi motywami wyroku Sądu Apelacyjnego, objęcie ich wspólną analizą, jako że ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, zrekonstruowane w ich ramach przebiegi wszystkich zdarzeń, stanowiących przedmiot rozpatrywanej sprawy, spotykają się z pełną aprobatą Sądu Apelacyjnego i winny być traktowane jako integralna część jego stanowiska.

Dokonując jednak pewnego podsumowania, a to z racji podobieństwa zarzutów na tę okoliczność, warto podkreślić dwie kwestie.

Po pierwsze, zasadnie wszystkim oskarżonym, którzy stanęli pod takimi zarzutami, przypisano udział w zorganizowanej grupie przestępczej (P.K.(1) założenie i kierowanie jedną z nich, choć akurat wydzwięk zebranych dowodów prowadzi do wniosku, że podstawy do identycznego potraktowania jego zaangażowania w drugą z nich i zajmowanej w niej pozycji w istocie także zachodziły), choć jako niezrozumiała jawi się decyzja o zróżnicowaniu w tej płaszczyźnie aktu oskarżenia, nieobjęcie tymi zarzutami A.M. i A.R., których aktywność przestępcza była przecież znacznie bardziej rozbudowana niż ta będąca udziałem choćby A.W.

Sąd Okręgowy problematykę tę objął swoimi pogłębionymi, obszernymi, wielowątkowymi rozważaniami, co przekreśla konieczność omawiania jej raz jeszcze, tym niemniej trzeba wskazać, iż nie sposób rozdzielić czynności sprawczych poszczególnych oskarżonych od tych stanowiących element życia codziennego bądź tylko pośrednio z poszczególnymi przestępstwami powiązanymi. Tak traktować należy przeplatanie zadań wynikających z obrotu środkami odurzającymi – ich przywiezienie, porcjowanie, pakowanie, załadunek, transportowanie do odbiorców, z tymi związanymi z funkcjonowaniem grupy osób czy to wspólnie zamieszkujących (Hiszpania), czy angażujących się w działalność firmy spedycyjnej.

Wszystkie one podporządkowane były realizacji wspólnych przestępczych procedurów, każda z nich służyła pozostałym sprawcom, umożliwiała ich funkcjonowanie w przestrzeni wzajemnych powiązań, podziału ról, hierarchicznego podporządkowania, budowała zbiorowe zaufanie, poczucie bezpieczeństwa, otwierała drogę do kooperacji, sprawnej realizacji przez każdego z oskarżonych powierzonych mu zadań.

Na stopień ich uwikłania się w działalność zorganizowanych grup przestępczych spojrzeć należy nie tylko przez pryzmat faktycznego zaangażowania każdego z nich, ale także tego planowanego, zamierzonego, a i przecież oczekiwanego, bo od skali przestępstw zależały ich korzyści finansowe, pewnych horyzontów rozciągniętej w czasie przestępczej współpracy.

Fakt, iż niektórzy z oskarżonych zakończyli swój udział w przestępczym procederze wcześniej niż inni, obrazu tego w najmniejszym stopniu nie zmienia.

W przypadku kierowców prowadzone były specjalne szkolenia przygotowujące ich do przewozu środków odurzających, angażowano w te przedsięwzięcia czas i wysiłek, a zatem możliwie długa kooperacja przez wszystkich uczestników grupy była pożądana, zamierzona, bez wątplenia planowana. Z kolei inni uczestnicy zorganizowanych grup przestępczych też zdobywali doświadczenie, w sposób naturalny rosła ich sprawność, po prostu sprawdzali się, jednocześnie nikt nie nadużył zaufania, nie złamał przestępczej zmowy, solidarności wewnętrznej.

Dalsza współpraca z nimi była zatem determinowana tylko niezbędnymi do ich kontynuowania zleceniami, uniknięciem zatrzymania przez organy ścigania i satysfakcją finansową.

Deficyt zleceń, ujawnienie niektórych z wątków przestępczych procedurów czy nierozliczenie się z uczestnikami grupy za wykonane przez nich czynności spowodowały, że część oskarżonych wycofała się wcześniej, niż zakładali nie tylko oni, ale także osoby stojące w hierarchii grup przestępczych nad nimi.

	<p>Praktycznie identyczną argumentację wypada przedstawić na potrzeby przyjętej przez Sąd Okręgowy konstrukcji uczynienia sobie przez oskarżonych z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu.</p> <p>Na przestępczy proceder decydowali się oni zawsze z powodów natury finansowej, oczekiwali z tego tytułu korzyści majątkowych, mniej lub bardziej satysfakcjonujące osiągnęli, choć ich poziom w niektórych przypadkach okazał się jednak niemożliwy do ustalenia, przede wszystkim jednak każdorazowo motywacja uwikłania się przez nich w przestępcze procedury nie ograniczała się do krótkotrwałej, incydentalnej współpracy, nastawieni oni byli na długofalową kooperację z innymi sprawcami, zrealizowane przez nich czynności sprawcze nigdy nie odpowiadały ich rzeczywistym planom, we wszystkich przypadkach objętych procesowym zainteresowaniem w rozpatrywanej sprawie liczyli na kontynuowanie nielegalnej działalności i generowanie dla siebie dalszych zysków, zwłaszcza w obliczu powodzenia wcześniejszych przedsięwzięć.</p>
1.6. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
	<p>Orzeczenia o niektórych z kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywien, wymierzenie kar łącznych pozbawienia wolności i grzywien, uchylenia stosunku do poszczególnych oskarżonych rozstrzygnięć w trybie art. 45 § 1 k.k., obniżenie ich w stosunku do innych – w obu wypadkach z wyłączeniem P.K.(1).</p>
	<p><i>Zwięźle o powodach zmiany</i></p>
	<p>Wszystkie rozstrzygnięcia reformatoryjne Sąd Apelacyjny omówił wcześniej, ponowne przedstawianie tych samych racji jawi się jako niepotrzebne.</p> <p>Wyjątek stanowi tutaj sprawa J.T., która rozpoznana została w trybie art. 435 k.p.k., a więc pomimo braku apelacji wniesionej na jego korzyść.</p> <p>W istocie jednak powody zmian kar jednostkowych pozbawienia wolności na korzyść innych oskarżonych okazały się aktualne także w stosunku do J.T.</p> <p>Uwzględnić należało zarówno jego podrzędną pozycję w zorganizowanej grupie przestępczej, zleceniu mu tylko jednego przewozu narkotyków i objętą nim ich łączną ilość, choć bez wątplenia perspektywy tej współpracy były pierwotnie inne, bo szkolenie kierowcy na potrzeby jednego kursu byłoby nieracjonalne, jak i relację czasową pomiędzy jego konfliktem z prawem a datą wyrokowania.</p> <p>Kierując się i w tym przypadku wewnętrzną sprawiedliwością wyroku, odpowiednim rozróżnieniem sytuacji procesowych wszystkich oskarżonych Sąd Apelacyjny obniżył J.T. obie kary jednostkowe odpowiednio do 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lat 4 miesięcy pozbawienia wolności, czego naturalną konsekwencją stanowiło orzeczenie wobec tego oskarżonego kary łącznej 2 lat 4 miesięcy pozbawienia wolności, a zatem w oparciu o zasadę pełnej absorpcji, dyktowaną charakterem obu przypisanych mu przestępstw i relacją pomiędzy nimi.</p> <p>Sąd Apelacyjny w kwalifikacjach prawnych tych oskarżonych, w stosunku do których ujęto w nim art. 12 k.k., uzupełnił ten przepis o § 1, a to z racji takiego ukształtowania tej regulacji od dnia 15 listopada 2018 roku.</p> <p>Dodatkowo wskazany został właściwy stan prawny, w oparciu o który orzekały sądy obu instancji – przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 roku, a to z racji dodania do tej ustawy od dnia 24 czerwca 2020 roku art. 57b k.k., mniej względnego dla oskarżonych, przy czym kwerenda wszystkich wcześniejszych stanów prawnych doprowadziła do wniosku, że one akurat dla oskarżonych korzystniej się nie przedstawiały w żadnej płaszczyźnie.</p> <p>Generalnie zmiany w zakresie kar jednostkowych, rzecz jasna z wyłączeniem tej dobranej wobec P.K.(1), za przestępstwo podżegania do nakłaniania do porwania i zabójstwa podyktowane zostały dążeniem do zachowania wewnętrznej sprawiedliwości zaskarżonego wyroku, rozróżnienia w ten sposób ról oskarżonych, poziomu zaangażowania, przedmiotu przypisanych im czynów, zrealizowanych czynności sprawczych i dat konfliktów z prawem, przy uwzględnieniu wszakże także tych sprawców, którzy bądź to postępowaniem apelacyjnym nie zostali objęci, bądź to zostali skazani prawomocnymi wyrokami na wcześniejszych etapach postępowania w rozpatrywanej sprawie (R.M., M.Z.(1)).</p>

	Z kolei rozstrzygnięcia w trybie art. 45 § 1 k.k. skorygowane zostały co do ich wysokości w oparciu o wiarygodne źródła dowodowe, a zatem w istocie relacje poszczególnych sprawców, bądź informacji I.O., w pozostałych zaś przypadkach, w obliczu deficytu dowodów, a wyjaśnienia W.K. okazują się z tej perspektywy po prostu nieprzydatne, bo rozliczał się on z J.B.(1), dojść musiało do ich uchylecia. Podejście zaprezentowane przez Sąd Okręgowy jawi się tutaj jako skrajnie niesprawiedliwe – w tych przypadkach, w których oskarżeni wskazali na wysokość swych wynagrodzeń, orzekł przepadek ich równowartości, choćby w sprawie J.T., w stosunku do niektórych po orzeczenie to w ogóle nie sięgnął (tu wypadła wspomnieć Z.F.(1)), a wyłącznie w odniesieniu do tych, którzy w swych wyjaśnieniach otrzymanie korzyści finansowej kwestionowali, zastosował najbardziej skrajne przeliczniki, dające monstrualne wyniki (przykładowo R.Ś. żadną miarą 240 000 euro nie zarobił).	
1.7. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
1.1.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
5.3.1.1.1.		<input type="checkbox"/> art. 439 k.p.k.
	<i>Zwięźle o powodach uchylecia</i>	
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	<input checked="" type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.
	<i>Zwięźle o powodach uchylecia</i>	
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	<input type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.
	<i>Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia</i>	
5.3.1.4.1.		<input checked="" type="checkbox"/> art. 454 § 1 k.p.k.
	<i>Zwięźle o powodach uchylecia</i>	
1.1.2.		
1.1.3. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
1.8. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>	
4. KOSZTY PROCESU		
<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>	
XII.	Na podstawie § 1, § 2, § 17 ust. 2 pkt 5 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy A.W. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.	
XIII.	Na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 10 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 ust.1 pkt 5 i 6 oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym w częściach ich dotyczących i wymierzono im opłaty za obie instancje, a uwzględniono przy tym ich sytuacje majątkowe i możliwości zarobkowe.	
5. PODPIS		
SSA Jacek Szreder SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Kucharczyk		
1.9. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca A.R.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o winie i karze	

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości		
	<input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/> co do winy	
		<input type="checkbox"/> co do kary	
		<input type="checkbox"/> co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty			
<i>Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</i>			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana
7.2. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika		2	
Podmiot wnoszący apelację		obrońca A.W.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		Rozstrzygnięcia o karach	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input type="checkbox"/> w całości		
	<input checked="" type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/> co do winy	
		<input checked="" type="checkbox"/> co do kary	
		<input type="checkbox"/> co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty			
<i>Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</i>			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		

1.4. Wnioski			
<input type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

7.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	3
Podmiot wnoszący apelację	obrońca Z.F.(1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o winie, karze i kwalifikacji prawnej

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości <input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/>	co do winy
		<input type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów

1.4. Wnioski			
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

7.4. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	4
Podmiot wnoszący apelację	obrońca A.M.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o winie i środku karnym

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości <input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/>	co do winy
		<input type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty			
<i>Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</i>			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

7.5. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika		5	
Podmiot wnoszący apelację		obrońca P.K.(1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		Rozstrzygnięcie o winie	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości <input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/>	co do winy
		<input type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty			
<i>Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</i>			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

7.6. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika		6	
Podmiot wnoszący apelację		obrońca R.Ś.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		Rozstrzygnięcie o karach i środku karnym	
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input type="checkbox"/> w całości	<input type="checkbox"/>	co do winy
	<input checked="" type="checkbox"/> w części	<input checked="" type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty			
<i>Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</i>			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

7.7. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	7
Podmiot wnoszący apelację	obrońca M.S.(1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o winie i karach
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	

<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w całości	<input type="checkbox"/>	co do winy
	<input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
1.3.2. Podniesione zarzuty			
<i>Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji</i>			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
<input type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana